Adres Redakcji i Administracji: Lwów, ulica Chorążczyzny l. 31. Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15. Tel. Administracji 78. — —

Cena egzemplarza 20 gr.

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Dziś 12 stronic wraz z dodatkiem „Wiadomości Sportowe".

GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 8601 | Lwów, sobota 25 sierpnia 1928 | Rok XIX.

Nakładem Spółki Wydawniczej GRODKI i Spółka. *Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.*

Rząd polski nie odpowie na notę litewską

przekazując zatarg Radzie Ligi Narodów do rozstrzygnięcia.

Oszukańcza afera w Brukseli na tle szukania gen. Zagórskiego. - Odznaczenie Idzikowskiego i Kubali. - Jeszcze jedna reorganizacja szkolnictwa. - Dramat, który rozegrał się przed 9 laty.

MARSZ. PIŁSUDSKI UTRZYMUJE KONTAKT Z KRAJEM.

Warszawa, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) **Przebywający obecnie w Rumunji Marszałek Piłsudski utrzymuje stały kontakt z rządem. Łącznikiem jest pułk Beck.**

—o—

POWRÓT PREMJERA BARTLA.

Warszawa, 23. sierpnia (Tel. G. P.). Ostateczny termin przyjazdu premjera Bartla został ustalony na **sobotę lub niedzielę.**

—o—

MIN. ZALESKI W SPALE.

Warszawa, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) Na zaproszene Prezydenta Rzplitej udał się wczoraj do Spały **min. Zaleski.** Powrót ministra do Warszawy nastąpi dziś rano.

—o—

WOJEWODOWIE WYZNACZAĆ BĘDĄ CENY.

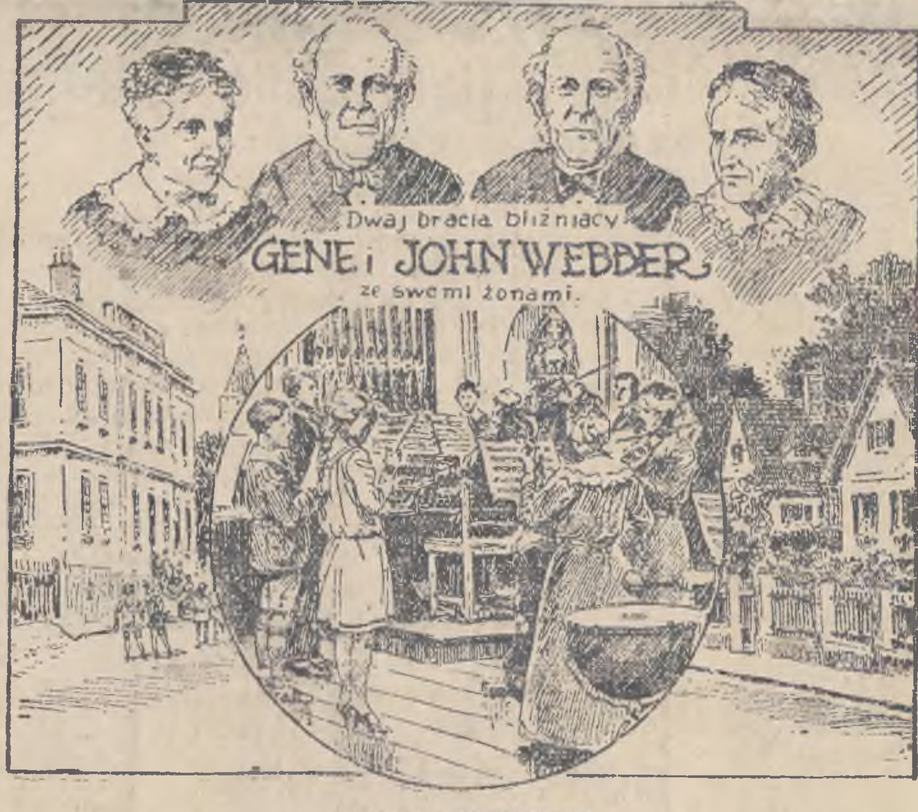
Warszawa, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) „A. B. C." donosi, że w najbliższych dniach ukaże sie nowe rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych **uprawniające wojewodów do wyznaczania cen na artykuły powszedniego użytku z wyjątkiem cen na cegłę.**

—o—

STAROSTOWIE GRODZCY W WARSZAWIE.

Warszawa, 23. sierpnia (Tel. G. P.) Wiceminister Spraw wewn. Jaroszyński podpisał dzisiaj nominacje nowych starostów grodzkich w Warszawie. Mianowani zostali p. Biendarzewski na okręg Warszawa-północ, p. Lichtenstein na okręg Warszawa-Praga, p. Frankowski na okręg Warszawa-południe.

—o—



IDYLLA BLIŹNIACZA.
(Do artykułu na stronie 7-mej).

Irlandja żąda bezwzględnej niepodległości

SENSACYJNE OŚWIADCZENIE DE VALERY W BERLINIE.

Berlin, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) Bawiący w Berlinie wódz irlandzkich nacjonalistów De Valera udzielił „Pol. Union" **sensacyjnego wywiadu.** Oświadczył on, **że umowa wiążąca Irlandję z Anglją zawarła w r. 1921 została Irlandji narzucona przemocą przez Lloyd Georgea. Gdyby przeprowadzić w Irlandji plebiscyt, to przygniatającą większością głosów oświadczyłby się naród irlandzki za pełną niepodległością i za bezwzględnem odłączeniem się od W. Brytanji** Mylne są poglądy, jakoby dzięki traktatowi z 1921 r. **uzyskać miała Irlandja swą niezawisłość.** W rzeczywistości **może i dziś jeszcze Anglja poczynać sobie z Irlandją, jak jej się podoba.** Wprawdzie posiada Irlandja przedstawiciela dyplomatycznego w Waszyngtonie, lecz zakres jego działania jest ograniczony **wprost do minimum** specjalnemi zobowiązaniami.

—o—

NIE WOLNO WYSTAWIAĆ CZEKÓW BEZ POKRYCIA!

Warszawa, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) P. K. O. przystąpiła do energicznego zwalczania rozpowszechnionego w ostatnich czasach **wystawiania przez właścicieli kont czekowych w P. K. O. czeków, nie pokrytych.** W wypadkach wystawienia takich czeków **udziela P. K. O. właścicielowi konta napomnienia, przyczem po trzeciej naganie konto ulega bezapelacyjnie zamknięciu.** Oczywiście nie wyklucza to pociągnięcia do odpowiedzialności karnej właściciela konta w P. K. O. przez odbiorcę czeku.

—o—

Polityczne cuda.

HISTORJOZOFJA ZNANEGO APOSTOŁA PANEUROPY. — PRZYKŁAD CHIN DROGOWSKAZEM POLITYCZNYM. — HISTORJA ŁAŃCUCHEM CUDÓW. — WOLA PRZECIWKO LOGICE. — W DRODZE DO PANEUROPY.

Lwów, 24 sierpnia.

W czasach ostatnich propaganda ideałów Paneuropy, prowadzona jest na bardzo wielką skalę. Zwłaszcza gorliwą działalność rozwija główny apostoł Paneuropy, hr. Ryszard Coudenhove-Kalergi. „Gazeta Poranna" od szeregu lat gorliwie się zajmowała kwestją Paneuropy. Zamieszczamy więc poniżej ciekawy artykuł, a raczej manifest hr. Coudenhove-Kalergi „Polityczne cuda", zastrzegając sobie własne stanowisko wobec pewnych problemów, poruszonych przez znanego pisarza. Red.

Kto nie wierzy w cuda polityczne, niech przeglądnie roczniki historji Chin z ostatnich trzech lat, przedstawiające **opanowanie Chin przez małą republikę kantońską.** Ten fragment historji uczy, że **siła wiary i entuzjazm** silniejsze są niż **pieniądze i oręż**, silniejsze niż **sceptycyzm całego świata.**

Nowy cud dołącza się do **łańcucha cudów**, które nazywamy **historją powszechną**; do cudu kampanji **Aleksandra Wielkiego** — do cudu **Rzymu**, który z łatyńskiej wioski stał się **panem Morza Śródziemnego** — do cudu **chrześcijaństwa**, które z szczupłego dziedzictwa rybaków i rzemieślników stworzyło sobie panowanie nad światem — do cudu **islamu**, który z wiary jednostki dał ubogiemu ludowi pustynnemu **państwo ogromne, religję potężną i bujną kulturę** — do cudu **małego Korsykanina**, który na gruzach królestw i republik na kilka lat zbudował **cesarstwo Europy** — do cudu **Garibaldiego**, który przy pomocy trzech okrętów i tysiąca ludzi zjednoczył Włochy...

Tutaj, jak często, **nieprawdopodobieństwo** stało się **rzeczywistością**, ponieważ ożywiała je **wiara**; ponieważ **wola** triumfowała nad **logiką, a idea nad krytyką.**

Także i my stoimy przed cudem: **cudem Paneuropy.** Jeśli się ziści — to historja udowodni, dlaczego się ziścić **musiał**; jeśli się nie ziści — to historja udowodni, dlaczego się ziścić **nie mógł.** Jedno i drugie będzie umiała uzasadnić.

— Dlatego nie powinny nas w błąd wprowadzać wątpliwości **zawodowych polityków, ekonomistów** i historyków co do urzeczywistnienia ideału Paneuropy. Kto urodził się sceptykiem, musi wątpić — tak, jak ten, co urodził się do **walki i wiary —musi walczyć i wierzyć. Każdy,** znający kwestję, może logicznie obie tezy udowodnić: że Paneuropa stanie się ciałem — albo, że nie zrealizuje się nigdy. Jedno i drugie twierdzenie można poprzeć niezliczonemi dowodami. **W końcu dziewiczym tych sprzecznych argumentów nie rozstrzygnie mędrkujący rozsądek, lecz — czyn.**

Jeśli wielu Europejczyków z oddaniem i poświęceniem będzie chciało Paneuropy, to ideał ten wejdzie w życie: nawet wówczas, gdy Paneuropejczycy stanowić będą mniejszość. Albowiem zawsze w historji silne i wierzące mniejszości zwyciężały rozdarte sceptycyzmem i niezgodą większości.

Przykład Chin jest drogowskazem: testament Sunjatsena był silniejszy niż sceptycyzm ludzkości.

Ryszard N. Coudenhove-Kalergi.

REORGANIZACJA KONSULATÓW.

Warszawa, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) Departament konsularny Ministerstwa Spraw Zagranicznych ukończył projekt **reorganizacji konsulatów zagraulcznych.** — W **ogólności projekt** polega na klasyfikacji konsulatów na dwie kategorje t. j. I. i II-gą.

ZAKAZ IMPORTU OWOCÓW.

Warszawa, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) Obecnie obowiązuje **zakaz wwozu owoców z zagranicy** ze względu na przypadający okres zbiorów owocowych w kraju. Wszelkie owoce pochodzenia zagranicznego, jakie się ukażą na rynku pochodzą z dowozu nielegalnego, czynionego pod pozorem importu na fabrykację konserw.

TELEFON WIEDEŃ LONDYN.

Wiedeń, 23. sierpnia (Tel. G. P.). W tych dniach zostanie zainstalowane bezpośrednie połączenie **telefoniczne między Wiedniem a Londynem.** Rozmowa 3-minutowa będzie kosztować 14 szylingów.

Tajny układ francusko-angielski sięga daleko poza kwestje sił morskich?

NIEMCY PRZYPISUJĄ OSTENTACYJNE OMINIĘCIE LONDYNU PRZEZ KELLOGA MOTYWOM POLITYCZNYM.

Berlin, 23 sierpnia. (Tel. G. P.) Prasa berlińska w obszernych depeszach podkreśla i uwypukla **incydent angielsko-amerykański**, mający pozostawać w związku z porozumieniem morskiem francusko-angielskiem. „Voss. Zeitung" podkreśla jako **wyraźny objaw niezadowolenia Ameryki z powodu tego układu**, że **Kellog nie zatrzymał się w Londynie.** Wiadomość miała wywołać bardzo przykre **wrażenie w Anglji**, a **prasa angielska** stara się ten fakt przemilczeć. Podając dalej rewelacje „Manchester Gardian'a" stwierdzające, że porozumienie morskie ustala tylko kwestję cyfry krążowników, łodzi podwodnych i kontrtorpedowców, „Voss. Zeitung" stwierdza, że pomimo to krążą w Anglji w dalszym ciągu pogłoski, iż **zawarta została pomiędzy Anglją i Francją umowa polityczna co do zasadniczych linji politycznych obu narodów, nie została ona jednak sformułowana na piśmie.**

Jeszcze jedna reorganizacja szkolnictwa

WPROWADZENIE WICEMINISTRA W MINIST. OŚWIATY

Warszawa, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) Na najbliższem posiedzeniu Rady Ministrów **min. oświaty Świtalski** wniesie projekt **nowego statutu ministerstwa.** Projekt przewiduje m. in. utworzenie **stanowiska sekretarza stanu,** któryby kierował równocześnie departamentem ogólnym. — Krążą pogłoski, iż wiceministrem oświaty zostanie **radca Czerwiński.**

Nowy statut wyraża się **częściową zmianą ustroju szkolnictwa polskiego tak powszechnego jak i średniego. Podstawą wychowania** będzie w dalszym ciągu **szkoła powszechna**, natomiast **szkoła średnia nabierze nowego charakteru i będzie zróżniczkowana.**

Znów „ślady" gen. Zagórskiego

OSZUKAŃCZA AFERA W BRUKSELI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23. sierpnia. (s) Jedno z pism popołudniowych warszawskich podało następującą wiadomość: „Przed kilku tygodniami **parę osób interesujących się losami zaginionego gen. Zagórskiego,** otrzymało listy z Brukseli od jakiegoś p. O., podającego się za **obywatela hiszpańskiego.** W listach tych p. O. podając swój adres z Brukseli donosił, **że wie gdzie obecnie znajduje się gen. Zagórski i na żądanie może podać miejsce jego pobytu.** Gdy w Brukseli udano się pod wskazany adres okazało się, że rzeczywiście mieszkał tam p. O., ale przed kilku laty wyjechał z Brukseli. Osoby, znajdujące się w tem mieszkaniu były jednak o tej sprawie poinformowane, gdyż oświadczały zgłaszającym się, że **są gotowe zetknąć ich z gen. Zagórskim. Naznaczono nawet szereg spotkań, na których miał jawić się gen. Zagórski.** W przeddzień takich spotkań inicjatorzy, **odraczali zwykle termini** obiecując że za następnym razem gen. Zagórski napewne się zjawi. Gdy wkońcu zorjentowano się, że **informatorowie są poprostu oszustami,** zawiadomiono policję. Oszuści wtedy znikli. Poszukuje ich obecnie policja belgijska.

Hiszpanja miała zbojkotować pakt Kelloga

WOBEC NIEZAPROSZENIA JEJ JAKO SYGNATARJUSZKI.

Londyn, 23. sierpnia (Tel. G. P.). Korespondent Agencji Reutera w Madrycie doniósł, że wobec **niezaproszenia Hiszpanji do podpisania paktu Kelloga w Paryżu, postanowiła ona, uznając to za brak poszanowania dla niej nie interesować się paktem.**

W związku z powyższemi informacjami rząd Stanów Jj. zawiadomił rząd hiszpański, że nie było wprawdzie rzeczą możliwą zaliczenie Hiszpanji do państw zaproszonych do podpisania paktu w Paryżu, jednakże rząd amerykański ma nadzieję, iż **Hiszpanja podpisze pakt bezpośredniu po akcie w paryskim. Reuter dowiaduje się, że Hiszpanja zgodzi się na takie załatwienie sprawy.**

MIĘDZYNARODOWY KONGRES PRACY.

Warszawa, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) Ministerstwo Pracy i O. Społ. otrzymało zawiadomienie o programie prac **międzynarodowego Kongresu Pracy** w Genewie w r. 1929. Odbędą się dwie sesje, przyczem pierwsza zajmie się sprawą czasu pracy pracowników umysłowych

FRANCUSKA RADA MINISTRÓW.

Paryż, 23 sierpnia. (Tel. G. P.) Pod przew. prezydenta Republiki odbyło się dziś **ważne posiedzenie Rady ministrów**, poświęcone dyskusji nad aktualnymi kwesjami polityki wewnętrznej i zagranicznej. Poincare przedestawił **program uroczystości połączonych z podpisaniem paktu Kelloga i złożył referat o umowie flotowej z Anglją.**

Z powodu potwierdzenia się wiadomości, że dr. Stresemann zamierza w najbliższym czasie **wysunąć kwestję opróżnienia Nadrenji, Rada ministrów zajmowała się też ustaleniem stosunku rządu do tej sprawy.**

Posiedzenie zwołane zostało na **życzenie Poincarego**, który jest zdania, że tak ważne decyzje, powinne zapaść pod odpowiedzialnością całego gabinetu.

JAPONJA AKCEPTUJE PAKT FLOTOWY.

Londyn, 23 sierpnia. (Tel. G. P.) **Rząd japoński uwiadomił rząd angielski, że Japonja zgadza się na angielsko-francuską umowę flotową.** Jak donoszą z Tokio, wszystkie koła polityczne wyrażają zdziwienie z tego powodu, że Stany Zjednoczone **czują się zaniepokojone z racji tej umowy.**

ZJAZD CZŁONKÓW SYNDYKATU NAFTOWEOG.

Kraków, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) **Zjazd członków Syndykatu Naftowego rozpocznie się w Krakowie** 3 września i potrwa parę dni. Przedmiotem obrad zjazdu będzie przedewszystkiem **załatwienie spraw małych rafineryj i skoordynowanie wszystkich umów uczestników Syndykatu między sobą a ewentualnie centralizacja dalszych produktów w eksporcie.**

KONGRES EUCHARYSTYCZNY W SYDNEY.

Sydney, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) Wielu wybitnych przedstawicieli Kościoła przybyło tu dziś rano z różnych krajów w celu wzięcia udziału w kongresie eucharystycznym.

Rada Ligi Narodów ujmie w swe ręce sprawę konfliktu polsko-litewskiego.

Rząd polski pozostawi notę litewską bez odpowiedzi.

LITWA MA ZAMIAR WOGÓLE NIE ZJAWIĆ SIĘ NA OBECNEJ SESJI W GENEWIE.

Berlin, 23 sierpnia. (Tel. G. P.) Omawiając sytuację w konflikcie polsko-litewskim korespondent genewski „Vossische Zeitung" stwierdza, że **obecnie Rada Ligi Narodów prawdopodobnie na wniosek Polski zajmie się całokształtem polsko-litewskiego zagadnienia i doprowadzi do definitywnego rozwiązania.** Rząd litewski dotąd nie doniósł sekretarzowi generalnemu Ligi Narodów, jaki będzie skład delegacji litewskiej na IX. sesję, rozpoczynającą się 3 września.

W genewskich kołach politycznych istnieje wrażenie, **jakoby rząd litewski miał zamiar ewentualnie nie być reprezentowanym wogóle na tej plenarnej sesji Ligi Narodów.** Rząd polski widziałby się zmuszony, **opierając się na korzystnej opinji świata w tym sporze, stojącej zupełnie po stronie Polski, odwołać się w konflikcie litewsko-polskim do artykułu 15 paktu o Lidze Narodów,** lub przedłożyć na podstawie art. 11 ustęp 2-gi sprawę polsko-litewską plenarnemu zgromadzeniu Ligi Narodów.

W ten sposób — kończy „Vossische Zeitung" — **weszła nadzwyczaj ważna kwestja na porządek dzienny sesji Ligi Narodów, wobec której ustąpiłyby w cień wszystkie inne kwestje polityczne.** Nadzwyczajne znaczenie takiej sytuacji dla niemieckiej delegacji do Ligi Narodów, dziennik berliński podkreśla w końcu swych wywodów.

Warszawa, 23 sierpnia. (Tel. G. P.) W związku z wyjazdem min. spraw zagr. Zaleskiego do Paryża **należy spodziewać się, że rząd polski pozostawi ostatnią notę litewską bez odpowiedzi, przekazując rozstrzygnięcie sprawy Radzie Ligi Narodów.**

Warszawa, 23. sierpnia (Tel. G. P.) „Robotnik" stwierdza, iż należało się spodziewać, że nie dojdzie do porozumienia pomiędzy Polską a Litwą, byłoby to bowiem sprzeczne z racją bytu obecnego rządu litewskiego. Pismo dowodzi dalej, iż **nie należy przywiązywać wielkiej wagi do sesji Rady Ligi Narodów**, jakakolwiek zapadnie tam decyzja, **Waldemaras stawiać będzie coraz nowe trudności.**

ZAPRZECZENIE „FEDERACYJNYCH" BUJD.

Gdańsk, 23. sierpnia (Tel. G. P.). W rozmowie z przedstawicielem „Rigascha Rundschau" minister spraw zagranicznych Estonji Rebane stwierdził, że pojawiające się w prasie łotewskiej wiadomości, **jakoby Anglja po porozumieniu Polski z Litwą dążyła do federacji Polski z państwami bałtyckiemi, są nieprawdziwe.**

SAMOBÓJSTWO PARY MAŁŻEŃSKIEJ W BAŁTYKU.

Gdynia, 23. sierpnia (Tel. G. P.). W pobliżu Gdyni rybacy zauważyli na falach łódź, w której znajdowało się męskie palto. Dochodzenie ustaliło, że łodzią tą wyjechało **młode małżeństwo z Warszawy**, które prawdopodobnie **popełniło samobójstwo, rzucając się w morze.**

Nowy niesłychany gwałt litewski.

ZAMKNIĘCIE POŁOWY SZKÓŁ POLSKICH NA POGRANICZU.

Wilno, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) **W dniu wczorajszym nadeszła do Wilna wiadomość, że władze litewskie postanowiły zamknąć z początkiem roku szkolnego 50 procent wszystkich szkół polskich, znajdujących się w powiatach położonych na granicy polsko - litewskiej.**

JAK LITWA SZYKANUJE TARGI WILEŃSKIE.

Kowno, 23. sierpnia (Tel. G. P.). **Władze litewskie odmówiły kupcom kłajpedzkim udzielenia wiz na przyjazd do Wilna podczas trwania Targów północnych.** Prócz tego ostrzeżono kupców, iż w razie uchylenia się od tego zakazu, zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

BUNT WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH W PONIEWIEŻY.

Kowno, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) W więzieniu w Poniewieży **wybuchł bunt więźniów politycznych.** Osadzeni w wilgotnych celach, źle odżywiani i narażeni na szykany **zaprotestowali przez ogłoszenie głodówki.** Nocy ubiegłej kilku więźniów **wywieziono za miasto.** Wówczas więźniowie po wyłamaniu drzwi w celach **zdołali rozbroić strażników, poczem uciekli z więzienia. Przy pomocy wojska część zbiegów schwytano,** niektórzy jednak zdołali ukryć się w lasach.

Oficjalny raport Idzikowskiego i Kubali o locie transatlantyckim.

Warszawa, 23. sierpnia (Tel. G. P.). Wobec tego, że wiadomości, podawane w prasie o locie majorów Idzikowskiego i Kubali były naogół niedokładne, gabinet Ministra Spraw Wojsk. podaje do wiadomości **raport oficjalny majora Kubali** z lotu, datowany 13 bm. ze szpitala w Paryżu.

RAPORT:

W odpowiedzi na depeszę Nr. 1825 przedstawiam następujący opis raidu Paryż—Nowy Jork: A) **Zamierzona droga:** Paryż - Lorient — 4 st. Nord 16 West, 39 st. Nord 28 West - Wyspy Graziosa - Halifax - Nowy Jork. B) **Czas odlotu:** możliwie jak najwcześniej, rano, aby można było wylądować przed nastaniem nocy w Ameryce.

C) **Wykonanie lotu:** w czasie **pełnego środka antycyklonu atlantyckiego na północ od Azorów, aby lecieć na jego południowej stronie lub środkiem.** D) **Rola obsady: Major Idzikowski** start, zasadnicze prowadzenie samolotu w locie i lądowanie, **major Kubala**, wyznaczenie terminu odlotu na podstawie danych meteorologicznych i marszruty, następnie oznaczanie kierunku w czasie lotu zależnie od poczynionych obserwacji, oraz pomoc maj. Idzikowskiemu w pilotowaniu. E) **Przebieg raidu:** W przeddzień raidu został podany następujący

stan pogody

na Atlantyku przez biuro Office National Meteorologique: Wyż barometryczny wzdłuż całej drogi między Anglją i Azorami położony w ten sposób, że **aż do Azorów był zapewniony wiatr pomyślny północnowo wschodni,** poczem południowy, wreszcie południowo zachodni. Wzdłuż wybrzeża amerykańskiego należało się spodziewać **mgły i silniejszych przeciwnych wiatrów i zachmurzenia.**

START SAMOLOTU

o wadze 8000 kg. odbył się 3 sierpnia br. o godz. 4.45 czas Greenwich. Samolot tak szybko **nabierał wysokości**, że bezpiecznie można było przelecieć nad pagórkami, leżącymi bezpośrednio na północ od Paryża na wysokości 300 metrów. Po 20 minutach zredukowaliśmy silnik o 100 obrotów. Powietrze było mgliste, spokojne, widoczność 2—5 kilometrów. **Ląd opuściliśmy o godz. 7.28, mając wiatr północno-wschodni.** Szybkość płatowca 175 km.

Do godz. 11 nie można było robić obserwacji, ponieważ niebo było pokryte chmurami, nad wodą zaś unosiła się gęsta mgła do wysokości 200 m., ziewając się z powierzchnią wody. Lot odbywał się nad mgłą. O godz. 11 mgła znikła, niebo wypogodziło się. Dokonane obserwacje ustaliły, że **wiatr zniósł nas nieco od wytkniętej drogi** i znajdujemy się w punkcie 45 st. Nord i 19 st. 30" West. **Szybkość płatowca 180 km. na godzinę.** O godz. 17.30 znajdowaliśmy się w punkcie 41 st. Nord i 23 st. 30" West. Czas piękny, szybkość 180 km.

Od wyżej podanego punktu **zmieniliśmy kierunek lotu na zachód,** rozmyślnie

omijając Azory

celem skrócenia drogi o 150 km. i kierowałem się wzdłuż równoleżnika 41 st. Nord aż do 27 st. West. Godz. 19.30: byliśmy w pobliżu Azorów. W punkcie 41 st. Nord i 28 st. West **niebo zaczęło się chmurzyć i lecieliśmy we mgle. Szybkość 170** km.

Godz. 22.30:

byliśmy w punkcie 41 st. Nord i 34 st. West. Gdy chciałem zmierzyć

Odznaczenie Idzikowskiego i Kubali.

OBAJ MAJOROWIE OTRZYMALI ZŁOTE KRZYŻE ZASŁUGI.

Warszawa, 23. sierpnia (Tel. G. P.) Szef dep. IV-tego Lotniczego MSWojsk. pułk. Rayski, w imieniu Marszałka Piłsudskiego **udekorował wczoraj majorów Ludwika Idzikowskiego i Kazimierza Kubalę złotymi krzyżami zasługi za przygotowanie i podjęcie lotu przez Atlantyk.**

Obaj majorowie dziś zostali przyjęci przez **pułk. Rayskiego, któremu zdali raport z lotu.** (Raport ten ogłaszamy powyżej. — Red.)

Demonstracje monarchistyczne we Francji

Paryż, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) W Lorient doszło do gwałtownych demonstracyj rojalistycznych, w których wzięło udział **kilka tysięcy manifestantów.** Okazją do manifestacji był dzień urodzin **pretendenta do korony francuskiej ks. Guise.** Teoretyk francuskiego monarchizmu Maurras wygłosił przemówienie, w którem wzywał do szerzenia idei monarchistycznej i **obalenia znienawidzonej republiki.**

Sensacyjne aresztowanie panamistów w Rumunji.

WŚRÓD ARESZTOWANYCH JEST WICEMARSZAŁEK SENATU I 6 POSŁÓW.

Bukareszt, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) Śledztwo w sprawie olbrzymiej afery naftowej posuwa się, mimo licznych przeszkód naprzód. Najwyższy sąd rumuński wydał rozkaz **aresztowania 11 wpływowych osobistości zamieszanych w aferę. Z 11-tu aresztowanych, 6 posiada mandat poselski, względnie senatorski, 3 jest wyższymi urzędnikami administracji.** Między aresztowanymi znajduje się również **wicemarszałek senatu** oraz izby deputowanych.

zboczenie i wyszedłem na spód płatowca, gdzie był zbudowany przy rząd do mierzenia, zauważyłem, że spodem kadłuba przepływa w dość znacznej ilości oliwa. Zwróciło to moją uwagę tembardziej, że silnik nie wyrzucał na zewnątrz zużytej oliwy, gdyż kadłub zewnątrz był zupełnie czysty. Również major Idzikowski zauważył wówczas mały spadek ciśnienia w manometrze oliwnym.

Wyciągając z tego wniosek, że gdzieś koło silnika wycieka oliwa

postanowiliśmy zawrócić.

Najbliżej znajdowały się Azory, które ze względu na mgłę i zachmurzone niebo noc, a więc brak orjentacji i wreszcie niemożność lądowania na wyspach, nie nadawały się do zatrzymania. Na lot do Nowej Ziemi nie można się było zdecydować ze względu na odległość 1700 km. ,przeciwny wiatr, mgłę koło brzegów, oraz brak linji okrętowych, a zatem brak ewentualnego ratunku.

Wobec tego trzeba było lecieć w kierunku północno-wschodnim, wykorzystując dogodny wiatr i starać się dolecieć do Hiszpanji. Zamierzona droga przechodzi wzdłuż kilku linji okrętowych. Szybkość płatowca 200 km., orjentacja nieco utrudniona z powodu chmur i mgły, wysokość lotu

ku drodze

statków. W braku możności orjentacji zboczyliśmy nieco na północ od wyznaczonej drogi.

Godzina 6.45:

Punkt 45 st. Nord 11 st. West. Celem zaoszczędzenia oliwy przy obrotach możliwie najwięcej zredukowanych. Szybkość 110 km. Czas piękny. Znajdowaliśmy się w aodcinku licznie uczęszczanej linji okrętowej, niedaleko już od brzegów Hiszpanji. Zauważyliśmy wówczas, że wskazówka monometru oliwy zaczęła spadać do zera, wskazując na zupełny brak dopływu oliwy do silnika.

Gdy kilka chwil później poczuliśmy

swąd przypalonej oliwy,

zdecydowaliśmy się na „lądowanie“. Było jeszcze na tyle czasu, że mogliśmy dotrzeć do jednego z dwóch widzianych statków, rzucić mu zawiadomienie o zamiarze lądowania. Silnik dawał już na pełnym gazie o 200 obrotów mniej, niż powinien. Statek „Samos“ płynący z Hamburga, spuścił zaraz łódź ratunkową, podając naprzód sygnały gwizdkiem, że zrozumiał.

Osiedliśmy na morzu, lądując pod wiatr z zatrzymanym już silnikiem. Samolot lekko osiadł, zanurzając jedynie silnik i dolne skrzydła w wodzie. W kilka minut przybiła do dobrze się utrzymującego na wodzie płatowca łódź i zabrała nas na pokład. W godzinę wyciągnięto również samolot, który przy wciąganiu bardzo uszkodzono, przy lądowaniu bowiem jedynie zostało złamane prawe skrzydło dolne. Następnego dnia rano o godzinie 6 przybyliśmy do portu w Leixoces“.

„NIEBEZPIECZNY“ ATTACHE.

Helsingfors, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) Potwierdza się wiadomość, że Sowjety kładą nacisk na przyspieszenie odwołania przez rząd fiński attache wojskowego w Moskwie pułk. Dejmelacusa, oskarżając fińskiego attache wojskowego o to, że w czasie demonstracji samolotu w Leningradzie robił zdjęcia fotograficzne. Pułk. Dejmescus został aresztowany, a następnie wskutek interwencji dyplomatycznej wypuszczony na wolność.

Ustawa o przymusie adwokackim

W SĄDACH OKRĘGOWYCH I APELACYJNYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 23 sierpnia. (st) Komisja kodyfikacyjna przyjęła projekt ustawy o przymusie adwokackim w sądach okręgowych, apelacyjnych i w sądzie najwyższym. Według brzmienia projektu ustawy strony muszą być zastępowane przez adwokatów. Ustawa ta zgodna jest z prawodastwem państw zachodnich, gdzie oddawna wprowadzono bezwzględny przymus adwokacki.

Nowe widoki rozwoju Gdyni.

ŚLĄSKI KONCERN GIESCHEGO WYDZIERŻAWIŁ NA 35 LAT CZĘŚĆ TERENU PORTOWEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23. sierpnia, (st.) Min. przem. i handlu zawarło umowę z górno-śląskim koncernem węglowym Gieschego, na mocy której koncern ten obejmuje w porcie w Gdyni pewien teren do wyłącznej eksploatacji na 35 lat. Wzamian za to koncern ma swoim kosztem uruchomić urządzenia mechaniczne do przeładunku węgla, które po upływie koncesji przejdą na własność państwa, oraz nabyć i uruchomić pod polską banderą własny tonaż morski i pojemności 10 tys. ton. Giesche zobowiązuje się eksportować przez Gdynię 55 tys. ton węgla miesięcznie. Jest to umowa podobna do tej, jaką w swoim czasie zawarto z „Roburem“. Coraz silniejszemi węzłami łączy się zatem Górny Śląsk z wybrzeżem morskiem.

Kto zastąpi Stresemanna w Genewie?

LEKARZE KAŻĄ MINISTROWI UDAĆ SIĘ DO EGIPTU.

Berlin, 23 sierpnia. (Tel. G. P.) Orzeczenie lekarzy, odradzające kategorycznie Stresemannowi wyjazd do Genewy, wywołało poruszenie i sensację. W kołach politycznych wyrażane jest przekonanie, że wobec tego na czele delegacji niemieckiej w Genewie stanie sam kanclerz. Z drugiej strony twierdzą, że kierownictwo delegacji obejmie von Schubert.

Berlin, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) Lekarze doradzili, aby Stresemann po podpisaniu paktu Kelloga niezwłocznie udał się na kilkumiesięczny pobyt do Egiptu. W sprawie tej zapaść ma już w najbliższych dniach decyzja.

Berlin, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) Wiadomość, że Stresemann nie weźmie udziału w Zgromadzeniu Ligi Narodów, wywołała w Genewie ubolewanie. Twierdzą, że również Chamberlain nie przybędzie do Genewy. Natomiast Briand przyjedzie na Zgromadzenie Ligi.

Jugosławja udzieliła Włochom satysfakcji

ZA OSTATNIE DEMONSTRACJE ANTYWŁOSKIE.

Białogród, 23. sierpnia (Tel. G. P.). Min. spraw zagr. wysłało dziś do poselstwa włoskiego odpowiedź na notę werbalną w sprawie incydentów, jakie zdarzyły się ostatnio w Splicie i Szebeniko. Odpowiedź czyni zadość wszystkim żądaniom wyrażonym przez rząd włoski.

Niezwykła historja o symulowanym rabunku

KOBIETĘ I TROJE DZIECI ZNALAZŁ MĄŻ W WIĘZACH. — RZEKOMY RABUNEK PRZY POMOCY NAMOWIONYCH SĄSIADÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 23. sierpnia (st) Wczoraj w Tarchominie pod Warszawą robotnik Julian Wasilewski wróciwszy do domu ujrzał ślady rabunku. Rzeczy były z szaf powyrzucane. Na łóżku leżała związana jego żona, nieprzytomna. Wasilewski rozwiązał ją i zaczął cucić.

Na pytanie, co się stało, dała znakami do zrozumienia, że straciła mowę. Mąż podał jej ołówek i papier. Z napisanych słów dowiedział się, że wieczór do jego mieszkania wpadło 2 jakichś osobników i zażądało wydania pieniędzy. Gdy Wasilewska odmówiła, bandyci rzucili się na nią i uderzeniem młotka w głowę pozbawili ją przytomności, potem związali ją i rzucili na łóżko. Równocześnie związali troje małych dzieci, poczem zrabowawszy 90 zł., zbiegli. Skutkiem uderzenia Wasilewska straciła mowę.

Mąż oswobodził przedewszystkiem dzieci z więzów, a następnie zawiadomił policję. Wzięta w krzyżowy ogień pytań kobieta oświadczyła, co następuje: Mąż jej był bez posady, wskutek czego popadli w długi. Ostatnio Wasilewski otrzymał posadę i zaczął spłacać długi. Miał na ten cel przygotowane 90 zł. Ale i żona jego miała również długi, zaciągnięte w tajemnicy przed mężem, postanowiła przeto zdobyć pieniądze drogą symulacji rabunku. — Wspólników jej, którzy ją i dzieci powiązali, szuka obecnie policja.

PREMJER BARTEL W NORYMBERDZE.

Berlin, 23 sierpnia. (Tel. G. P.) „Berl. Tageblatt“ donosi z Norymbergji, że oczekują tam przybycia premjera Bartla, który swem dziełem naukowem p. t.: „Perspektywa w malarstwie“ zdobył rozgłos światowy. Premjer Bartel, który w drugim tomie swego dzieła szczegółowo omówi prace Dürera, przybywa do Norymbergji, aby przestudjować wystawę dzieł Dürera.

ANGLJA ODCZUŁA KONKURENCJĘ WĘGLA POLSKIEGO.

Wiedeń, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) Do dzienników tutejszych donoszą z Londynu: Oficjalnie podają, że angielscy właściciele kopalń dążą do utworzenia narodowej kooperacji w sprawach eksportu węgla. Jako powód przytaczają konkurencję polską na rynkach zagranicznych.

PROCES ZABÓJCY LIZAREWA W LISTOPADZIE.

Warszawa, 23. sierpnia (Tel. G. P.). Śledztwo w sprawie zamachu na radcę sow. poselstwa Lizarewa jest na ukończeniu. Sprawa Wojciechowskiego znajdzie się na wokandzie sądu okr. w Warszawie zapewne w połowie listopada.

UREGULOWANIE SPRAW SZKOLNICTWA POLSKIEGO W PRUSIECH.

Berlin, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) Pruskie władze zakończyły obrady nad projektem dekretu, któryby uregulował sprawę szkolnictwa mniejszości polskiej w całych Prusiech. Obecnie władze nawiązały już kontakt w tej sprawie z Polskim Związkiem Stowarz. szkolnych w Niemczech.

DEMONSTRACJE ANTYRZĄDOWE W OSIEKU.

Białogród, 23 sierpnia. (Tel. G. P.) W Osieku przyszło po nabożeństwie żałobnem za duszę Radicza do wielkiej demonstracji. Grupa demonstrantów urządziła burzliwe zajście przed budynkiem rządowym. Demonstracja była skierowana przeciwko rządowi.

REPRESJE PRZECIW RADICZOWCOM?

Belgrad, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) Dziś odbyła się konferencja między premjerem Koroszecem a szefem stronictwa radykalnego Dawidowiczem. Pono dotyczyła ona zarządzeń, które rząd ma wydać przeciwko chorwackiej partji chłopskiej.

A TO SIĘ WYBRAŁ!

Berlin, 23 sierpnia. (Tel. G. P.) Dzisiejsze posiedzenie Unji międzyparlamentarnej zakończyło ostre wystąpienie posła mniejszości niemieckiej w parlamencie czechosłowackim dra Medingera, który podniósł sprawę rozbrojenia, przeciwstawiając rozbrojenie całkowite Niemiec (!) i Austrji — Polsce, Czechosłowacji i Francji.

ODEZWA VENIZELOSA.

Ateny, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) Premjer Venizelos wydał do swoich zwolenników odezwę, w której podkreślając zwycięstwo rządu, wzywa do zlagodzenia walk partyjnych i zaprzestania demonstracyj przeciw wrogom politycznym.

AMNESTJA W ALBANJI.

Wiedeń, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) Donoszą z Tirany, że Achmed Zogu po ogłoszeniu go królem, wyda amnestję dla przestępców politycznych i pospolitych. Wstrzymano kilka wyroków śmierci, wydanych przez trybunał obrony państwa.

WYCIECZKA Z RUSI PRZYKARP. NA TARGI WSCHODNIE.

Warszawa, 23. sierpnia (Tel. G. P.). Min. Spraw Zagr. otrzymało z Użhorodu (Ruś podk.) zawiadomienie, że na Targi Wschodnie przybywa wycieczka złożona z 20 osób pod kierownictwem inż. Brandjesa. W wycieczce biorą udział wybitni rolnicy, winiarze, ogrodnicy i leśnicy, którzy przybywają do Polski dla zaznajomienia się przy tej sposobności z naszą gospodarką leśną i rolną.

Dramat, który rozegrał się przed 9 laty.

JAK BOLSZEWICY ZATOPILI W 1919 R. ANGIELSKĄ ŁÓDŹ PODWODNĄ „L. 55".— OBECNIE WYDOBYLI JĄ Z DNA MORSKIEGO Z 43 TRUPAMI.

Ryga w sierpniu.

(eg) Świat obiegła wiadomość o wydobyciu z dna morskiego przy brzegach Finlandji, w zatoce Kaporskiej **angielskiej łodzi podwodnej „L. 55".**

Łódź wydobyli ci sami, którzy ją zatopili — bolszewicy.

POSZUKIWANIA PROWADZONE W TAJEMNICY.

Od kilku lat prowadzone były jakieś **tajemnicze poszukiwania w zatoce Fińskiej** dla odnalezienia zatopionego statku. Powszechnie sądzono, iż chodzi tu **o jakiś transportowiec z bogatym ładunkiem,** lub kasę jednego z rosyjskich krążowników, ciśniętą do morza w okresie walk domowych w Kronsztadzie. **Bolszewickie władze wiedziały jednak dobrze, czego szukają na dnie zatoki.**

Dopiero obecnie, wracając z manewrów sowjeckiej floty „czerwony kapitan" **Muklewicz** zdołał zebrać pewne wiadomości o miejscu, w którem znajdowała się od 9 lat **zatopiona angielska łódź podwodna, nieszczęsna „L. 55".**

Wobec tego, że o zatopieniu łodzi angielskiej na wodach rosyjskich nic dotychczas nie było wiadomem — a **tajemnicę znali jedynie bolszewicy i admiralicja angielska,** zrozumiałą sensację wywołała wiadomość **o podniesieniu z dna morskiego zatopionej łodzi z 43 trupami.** I teraz dopiero bolszewicy ogłosili w jakich warunkach zatopili łódź.

UKRYTA WOJNA ANGLJI Z ROSJĄ W 1918—1919 R.

Po przeprowadzeniu **przeszło 200 jednostek bojowych byłej floty carskiej z zamarzniętych zatok Fińskich do Kronsztadtu, pod dowództwem adm. Szczastnyja,** rozstrzelanego później przez bolszewików za to, iż ocalił flotę przed jej konfiskatą przez Anglików lub wzięciem do niewoli przez Niemców — **flota bałtycka wpada w ręce bolszewików i zostaje uwięziona przy samem ujściu Newy.** Na podstawie 5-tego punktu traktatu Brzeskiego „czerwonej flocie" nie wolno opuszczać swego przymusowego miejsca pobytu.

Niemcy bardzo bacznie pilnowali przestrzegania tego warunku, **paraliżując najmniejsze usiłowania wypłynięcia rosyjskich torpedowców na morze.**

Kiedy wybuchła rewolucja w Niemczech, **flota niemiecka zmuszona była śpiesznie opuścić Bałtyk.** Skorzystali z tego bolszewicy, a zwłaszcza załoga niektórych torpedowców i zaczęli urządzać **zupełnie jawne napady korsarskie na morzu,** bombardować miasta na wybrzeżu bałtyckiem, **rabować okręty,** wiozące żywność dla wygłodzonej ludności Łotwy, Estonji, **szerząc niesłychaną panikę.**

Podczas jednej z takich „wypraw" **bolszewicy zatopili trzy handlowe parowce angielskie z żywnością.**

ANGIELSKA FLOTA NA BAŁTYKU.

Wówczas na wody Bałtyku **wpłynęła wielka eskadra floty angielskiej** pod flagą kontr-admirała **Cowana.**

W Kronsztadzie i Piotrogrodzie dokonywano w owym czasie **masowego tępienia byłych oficerów carskich,** zwłaszcza bezlitośnie topiono oficerów marynarki. Flota sowjecka znajdowała się **w stanie całkowitego rozkładu** — przeciwstawienie się angielskiej eskadrze było niepodobieństwem. Mimo obecności krążowników angielskich na wodach Bałtyku, **napady korsarskie trwały dalej.** Wówczas z rozkazu kontr-admirała **angielska flota zaatakowała flotę sowjecką,** zadając jej w ciągu jednej godziny bardzo **dotkliwe szkody.**

ŁÓDŹ PODWODNA „L. 55".

W pierwszych dniach czerwca 1918 roku z Biorija, gdzie znajdowała się baza operacyjna floty angielskiej w kierunku Kronsztadu **odpłynęła łódź podwodna „L. 55",** na której znajdowało się **43 osoby załogi.** Łódź przybyła dopiero przed paru dniami z Anglji. Kiedy minęło parę dni i **łódź „L. 55" nie wracała,** powstały przypuszczenia, iż **spotkało ją nieszczęście i za tonęła.** Przypuszczenia te potwierdził raport admiralicji brytyjskiej, która w dniu 9. czerwca doniosła w tajnym raporcie gabinetowi **o katastrofie.** Wiadomość tę jednak trzymano **w głębokiej tajemnicy.**

Obecnie sowjecki komisarjat „czerwonej floty" ogłasza **własny raport** o okolicznościach w jakich rozegrała się ta tragedja morska.

„4. czerwca 1919 roku dowództwo czerwonej floty dało **rozkaz wypłynięcia na morze dwom torpedowcom „Gabriel" i „Hazard".** Torpedowce udały się do zatoki Kaporskiej celem stwierdzenia, czy znajdują się tam siły nieprzyjacielskie. **Wkrótce zauważono wystający z wody peryskop łodzi podwodnej,** która przy zbliżeniu się torpedowców **zanurzyła się w wodzie.**

Angielskie krążowniki zaczęły się zbliżać, wobec czego **„Gabrjel" i „Hazard" zawróciły i poczęły śpiesznie zdążać do Kronsztadu,** aby uniknąć walki z silniejszym przeciwnikiem. W tej właśnie chwili **zostały zaatakowane przez „L. 55",** która skierowała dwie miny w kierunku sowjeckich torpedowców. Miny przeszły obok, **zaś „L. 55" wynurzyła się z morza, aby stwierdzić efekt swych pocisków.**

Torpedowce sowjeckie dały **salwę armatnią.** Na miejscu, gdzie znajdowała się angielska łódź podwodna **pod niósł się słup wodny wraz z dymem,** widoczne były w powietrzu metalowe części łodzi. Wkrótce na tem samem miejscu **wytworzył się bardzo gwałtowny wir wodny,** z którego z ogromną siłą wydobywało się powietrze. — Łódź „L. 55" **poszła na dno.** „Hazard" i „Gabriel" wróciła do swej bazy.

TRUMNA Z 43 SZKIELETAMI.

Dziś bolszewikom z ogromnym nakładem pracy **udało się wydobyć z dna morskiego zatopioną przez nich łódź.** W łodzi zniszczoną została pociskami cała przednia część i dział maszynowy. Przy działach, w kabinach znaleziono **43 szkielety ludzkie.** Ciała zostały zjedzone przez ryby morskie. Przy jednem z dział **zastygł w pozie, ładując nabój, marynarz z ręką kurczowo zaciśniętą przy zamku...**

Bolszewicy mają zamiar i obstają przy tem, mimo nalegań rządu angielskiego o wydanie zwłok — **pochować angielskich marynarzy z wszystkiemi honorami wojskowemi.**

Oczywiście przy tej okazji wydaną została odezwa, w której bolszewicy oświadczają, iż angielscy marynarze nie byli ich wrogami, gdyż w bój posłał ich „imperjalistyczny rząd". Zapominają jedynie o tem, że **flota angielska broniła wówczas ludności, którą bolszewicy okradali z prowiantów,** rabowali bezlitośnie i gnębili.

Sowjety nie dopuszczą do swych portów

wojennego okrętu angielskiego.

Londyn, 23 sierpnia. (Tel. G. P.) Rząd rosyjski zawiadomił rząd angielski, że **nie może się zgodzić na to, aby angielski okręt wojenny zawinął do jednego z rosyjskich portów celem wzięcia na pokład szczątków angielskich marynarzy,** którzy zginęli z powodu zatopienia swego czasu łodzi podwodnej w zatoce fińskiej. Rząd rosyjski zgadza się jedynie na przybycie **handlowego okrętu angielskiego lub wojennego okrętu jednego z państw zaprzyjaźnionych z Rosją.**

Napęczniały alkoholem Moczek

WSZCZĄŁ WIELKĄ AWANTURĘ NA GRÓDECKIEM.

Lwów, 24. sierpnia.

(—) Funcjonarjusze VI. Komisarjatu stoczyli wczoraj wielką bitwę z niejakim Piotrem **Mockiem,** zamieszkałym przy ulicy Trauguta 2. Mocek będąc w stanie pijanym najpierw napadł z rewolwerem w ręku na restauratora Weisberga przy ulicy Gródeckiej 29. ale na szczęście nikogo tam nie uszkodził. Stamtąd udał się do domu i tutaj znowu **wszczął olbrzymią awanturę** z dozorcą tej realności Józefem **Kresiem,** którego usiłował rewolwerem sterroryzować, a gdy zjawił się z interwencją poster. **Lachowicz** w towarzystwie poster. **Czernaszczana,** rozszalały apasz **obu zranił.** Z trudem udało się go ubezwładnić i odstawić do aresztów policyjnych.

Jak we trójkę zamordowano Bernada.

FARASEJ MŁÓCIŁ GO DESKĄ, A MYCKO NOŻEM ROBIŁ MU HARAKIRI.

Lwów, 24. sierpnia.

(—) Trzej parobcy ze Szczerca Grzegorz **Myczko,** Aleksander **Farasej** i Michał **Adamski,** mając już od dłuższego czasu porachunki z Aleksandrem **Bernadem,** udali się przed kilku dniami do domu Tekli Adamskiej w Ostrowie na poprawiny weselne, gdzie spodziewali się zastać swego wroga. Istotnie ujrzawszy go tam, **postanowili wroga pobić.** Pierwszy ruszył do ataku Farasej i **zaświeciwszy elektryczną latarką w oczy Bernadowi,** wyrwaną deską z płotu począł go bić, a równocześnie Mycko rzucił się na niego z nożem w ręku, przyczem **pchnął go w brzuch i pociągnął nożem do góry tak, że zrobił mu otwór na 20 cm.** To niewystarczało oprawcom, którzy jeszcze kilkakrotnie uderzyli ofiarę kołem po głowie tak, iż nieszczęśliwy padł na ziemię niemal bez życia. W stanie nieprzytomnym **ofiarę bestjalstwa** odwieziono do szpitala, gdzie następnego dnia wskutek **odniesionych ran zmarł.** Sprawcę zabójstwa aresztowano.

Malec zabrał się do strzelania

I ZABIŁ KOBYŁĘ Z FABRYKI „KŁOS".

Lwów, 24. sierpnia.

(—) W VI Dyonie Taborów przy ul. Janowskiej pełni funkcję wartownika Kazimierz **Nowak,** zam. przy ul. Szeptyckich. Wczoraj w południe 13-letni syn jego Roman przyniósł mu, jak to czynił codziennie obiad, a skorzystawszy z chwilowej nieuwagi ojca, wziął z wartowni **nabity karabin Werndla** i wyszedł na ulicę, gdzie manipulując, wystrzelił. W tej chwili przejeżdżał ul. Janowską z wózkiem zaprzężonym w jednego konia Bronisław **Kondiak,** woźnica z fabryki „Kłos", a kula wypuszczona przez niefortunnego strzelca, **zraniła konia w głowę,** wyrządzając szkodę na 900 zł., gdyż koń padł trupem.

Fura przejechana przez pociąg.

Nieostrożny woźnica zginął.

Lwów, 24. sierpnia.

(—) Przedwczoraj o godzinie 9-tej pociąg osobowy, jadący z Janowa do Jaworowa pod Romanówką dolną, pow. Gródek Jagielliński na przejeździe **najechał na furę chłopską,** powożoną przez Demka Parasiuka. Prócz niego znajdował się na furze Jan Kostiuk. Skutki najechania były okropne; **Parasiuk zginął na miejscu,** jak również koń, zaś Kostiuk doznał lekkich obrażeń. Jak wykazały przeprowadzone dochodzenia, winę wypadku **ponosi Parasiuk,** który mimo znaków ostrzegawczych maszynisty usiłował przejechać przez tor, tuż przed pociągiem, jednak konie spłoszyły i spowodowały katastrofę.

—o—

Odnowienie cerkwi katedralnej

św. Jura we Lwowie.

Lwów, w sierpniu.

(D) Jednym z najpiękniejszych gmachów we Lwowie jest bezsprzecznie **cerkiew katedralna św. Jura,** zbudowana w stylu barokowym, przechodzącym w rokoko. W tem samem miejscu stała kiedyś **drewniana cerkiewka wybudowana przez ks. Danyłę** dla brata swego Wasylka i była kolebką Bazyljanów. Po pożarze w roku 1340 postawiono tam **cerkiew murowaną, która przetrwała do r. 1744,** a po jej zburzeniu rozpoczęto staraniem ówczesnego metropolity Atanazego Szeptyckiego, budowę dzisiejszej katedry **ze składek wyznających przeszło pół miljona złotych polskich.** Tak sama budowa cerkwi, jak i jej wewnętrzne urządzenia, rzeźby i t. d. **są pierwszorzędnej wartości artystycznej,** lecz ząb czasu i wpływy atmosferyczne w przeciągu prawie dwu wieków zrobiły swoje tak, że odnowienie tej prześlicznej budowy stało się **piekącą koniecznością** i w tym celu poczyniono już **odpowiednie przygotowania.**

Godzi się zaznaczyć, że jako jeden ze starych zabytków znajduje się tam po dzień dzisiejszy **dzwon wylany przez ihumena Ewtymjusza** (1342—1344.) na cześć chwilowego władcy ziem czerwono-ruskich (do r. 1349) księcia litewskiego Lubarta Dymitra.

Projekty odnowienia będą starannie badane przez ks. metropolitę Szeptyckiego, a zapewne zainteresuje się niemi i Urząd konserwatorski.

Zamiana paszportów na dowody osobiste.

Lwów, 23. sierpnia.

Władze administracyjne wyjaśniają, że zamiana paszportów zagranicznych na dowody osobiste krajowe, które zwykle zostają zabrane przy wyjeździe za granicę, uskuteczniane może być tylko w tych starostwach, które wydały dowód zagraniczny.

Zgłoszenia po odbiór dowodu osobistego krajowego w tych wypadkach muszą być dokonywane osobiście lub przez osoby, posiadające odpowiednie upoważnienia.

Obrazy na wagę złota

NA PIERWSZEM MIEJSCU RAFFAEL. — MADONNA COWPERA. — ARCYDZIEŁA REMBRANDTA. — OBRAZEK LIONNARDA DA VINCI. WSZYSTKO WĘDRUJE DO NOWEGO ŚWIATA. — W EUROPIE CORAZ MNIEJ STARYCH OBRAZÓW.

Londyn, w sierpniu.

(H) Oczywista — na wagę złota nie kupuje się obecnie **dzieł nowoczesnych malarzy,** zwłaszcza, że przeważna ich ilość, to produkty **przemijającej mody i krótkotrwałych prądów artystycznych.** — Olbrzymie sumy zapłacono w ostatnich czasach za **obrazy starych mistrzów.**

Na pierwszem miejscu stoi **Rafael.** Amerykański miljoner, **Ph. T. Ellis,** nabył niedawno **obraz przedstawiający Matkę Boską,** będący w posiadaniu pewnego lorda angielskiego, a znany wśród kół artystycznych i kolekcjonerskich, według poprzedniego właściciela, jako

„Madonna Cowpera".

Przez wszystkie autorytety uznany za autentyk, powędrował wspaniały obraz

za cenę przeszło sześciu miljonów złotych

do posiadłości Ellisa w stanie **Massachusetts.** Znany pośrednik **Duveen** przeprowadził tę tranzakcję, **zarabiając na tem grubo.**

Za Ocean wyemigrowało jeszcze kilka innych arcydzieł malarstwa, cieszących się **sławą światową.** Przedewszystkiem **Rembrandta** portret **Henrjetty Stoffels,** należący dotąd do niemieckiego zbieracza **Hndigera** za cenę

miljona złotych,

a dalej za równą cenę **dwa inne dzieła wielkiego Niderlandczyka.** Jeden z nich przedstawiający **starca z torą,** a drugi **młodzieńca w stroju szlacheckim;** oba należały przez dziesiątki lat do ozdób angielskich zbiorów prywatnych.

Ponadto sprzedano do Ameryki. obrazek **Leonarda da Vinci** za cenę **700.000 złotych,** portret młodzieńca pędzla **Dürera** i dwa obrazy **Gainsborougha** za cenę również bardzo wysoką.

Ojciec: król hiszpański. Matka: nieznana.

DON ALFONSO LOUIS DE BOURBON. RZEKOMY STARSZY BRAT KRÓLA HISZPAŃSKIEGO. — CIEKAWA HISTORJA NIEBIESKIEGO PTAKA. — ZNOWU POTKNĘŁA MU SIĘ NOGA.

Wiedeń, w sierpniu.

(H) Prawie od trzech lat podróżuje po Europie **kawaler księżyca,** który nazywa siebie księciem **Alfonsem Ludwikiem de Bourbon** i utrzymuje, że jest

starszym bratem panującego króla hiszpańskiego.

Przed dwoma laty już oświadczyło poselstwo hiszpańskie w Wiedniu ministerstwu spraw zagranicznych, że król hiszpański

nie posiada wcale brata.

Don Alfonso Louis de Bourbon grasował dłuższy czas w **Szwajcarji,** poczem udał się do **Budapesztu,** gdzie go niedawno uwięziono i wysiedlono.

A teraz przybył do Wiednia. Zameldował się w Grand-Hotelu jako **Louis de Bourbon**

amerykański poddany,

urodzony w **Gałaczu,** w **Rumunji.** Oskarżono go o fałszywy meldunek.

Don Louis de Bourbon posiada jednak **autentyczny paszport amerykański,** wystawiony w Waszyngtonie, w marcu 1927-go roku na nazwisko Ludwika de Bourbon. Z zawodu jest reprezentantem amerykańskiego banku i dziennikarzem, a bawi w Europie jako wysłannik **kilku amerykańskich instytucyj finansowych.** Z pochodzenia jest jednak

naturalnym synem króla Alfonsa XII-go,

z jego morganatycznego małżeństwa z pewną **Francuzką,** jeszcze żyjącą, o której jednak don Louis nie wie jednak nic bliższego.

Do 18-go roku życia przebywał książę u swej opiekunki **Heleny Glykkhis,** która — ponieważ nie miała żadnych dokumentów dotyczących jego pochodzenia — adoptowała go. W r. 1914 **naturalizował się i ochrzcił w Ameryce,** przyjął nazwisko Alfonso Louis Jerome de Bourbon, ale nie używał tytułu książęcego. Sędzia rozmawiał z eleganckim panem po angielsku. Stwierdził, że daty na karcie meldunkowej zgadzają się z **datami paszportu amerykańskiego.** W aktach znajdował się również odpis z metryki kościelnej, w której znajdowała się uwaga: **ojciec— król hiszpański, matka — nieznana.**

Wobec tego uwolniono oskarżonego z zarzutu fałszywego meldunku, ale postanowiono go z Austrji wysiedlić...

Polak-wynalazca w dziedzinie lotnictwa.

Nowy Jork, w sierpniu.

(-|-) Wybitny lotnik polski w Milwaukee (Stany Zj.), **Franciszek Czapiewski,** dokonał wynalazku, którym żywo zajęły się sfery techniczne. Jest to aparat do **oznaczania kierunku wiatru przy pomocy kolorów** (w nocy — świateł kolorowych). Wynalazkiem zainteresowali się już przedsiębiorcy, którzy przystąpili do jego eksploatacji. Rząd zakupił już trzy aparaty pomysłu Czapiewskiego.

Rodak nasz już od 9 roku życia interesował się żywo lotnictwem. Założył sobie prywatny warsztat, w którym zbudował własnoręcznie 15 samolotów.

Marzył on oddawna o **dokonaniu przelotu nad Atlantykiem,** lecz brakło mu kapitału dla zbudowania względnie nabycia odpowiedniego aparatu. Zamierza obecnie z zimą przystąpić do budowy samolotu **własnego pomysłu,** na którym z wiosną poleciałby do Europy. By urzeczywistnić ten plan, spieniężа swe wynalazki lotnicze, których ma kilkanaście.

FEJLETON „GAZ. POR." z 25. VIII. 1928

ANDRE BIRABEAU.

Kto to był?

— Kochana przyjaciółko!... Pytasz o wiadomości z zamku Grelegues? Mogę ci je przesłać, są bardzo ciekawe i zdziwią cię napewno.

Wyobraź sobie, że pewnego dnia uchyliły się drzwi buduaru pani Grelegues. A w buduarze tym była właśnie pani Grelegues i Robert Jourre Ten sam właśnie, którego żartobliwie nazywaliśmy małym Robertem.

Dziwisz się, prawda?... Powiadasz, że to niemożliwe... Pani Grelegues i Robert... A jednak..

Niewiele jest wprawdzie kobiet na świecie, którym można zaufać, ale zdawało się, że pani Grelegues należy do rzędu tych osób, które pod względem cnotliwości nic nie pozostawiają do życzenia. Czciliśmy ją jak anioła, a wystarczy to, by się uchyliły drzwi....

W chwili bowiem, gdy drzwi się otwarły, pani Grelegues i mały Jourre byli w takim stanie ducha, że mogli popełnić największe głupstwo... No — i popełnili jedno z tych, na które pozwalają sobie wszyscy zakochani. Robert był właśnie zwrócony plecami do drzwi, a pani Grelegues miała oczy zamknięte, wobec czego drzwi otwarły się i zamknęły, a kochankowie nie spostrzegli, kto przez nie zajrzał do buduaru. Gdy oprzytomnieli i wybiegli na kurytarz — nikogo już nie było.

Możesz sobie wyobrazić, droga przyjaciółko, ich niepokój. Ktoś zajrzał do pokoju, stał się świadkiem drastycznej sceny, a oni nie wiedzieli kto to był. Długo zastanawiali się nad tą zagadką. Usiłowali odgadnąć ze sposobu otwarcia i siły zamknięcia osobę, która stała się posiadaczką ich tajemnicy — lecz napróżno.

Poczęli więc sobie nawzajem czynić gorzkie wymówki i wyrzucać nieostrożność, co właściwie nie miało sensu — winę bowiem ponosili wspólnie.

Wyobraź sobie ich zdenerwowanie przy śniadaniu! Oboje unikali wzroku współbiesiadników, ukradkiem jednak bacznie ich obserwowali. Któż to mógł być. Ktoś ze służby, czy może ktoś z gości?...

Po śniadaniu pani Grelegues szepnęła do ucha Robertowi:

— Doszłam do wniosku, że to pewnie była Lizetta. Tylko ona przychodzi zrana do mego buduaru. To napewno ona zamknęła tak dyskretnie drzwi, jest mi tak wierna!... Zaryzykuję i zapytam ją o to...

Przywołała pokojówkę. Lizetta powinna lepiej orjentować się w życiu swej pani, ma bowiem o wiele więcej sposobności do obserwacji, niż my, mimo to zdumienie jej nie miało granic. Uważała swą panią, tak samo jak my, za osobę świętą, nieskalaną, a tymczasem dowiedziała się, że pani Grelegues pozwalała sobie na jakieś niedozwolone rzeczy w stosunku do pana Roberta.

Z zachowania się pokojówki wynikało, że owego fatalnego ranka nie ona zajrzała do buduaru.

Pokojówka przyszła jednak z pomocą swej pani.

— To nikt inny nie mógł być — rzekła — tylko nasz szofer...

Może miała słuszność. Szofer przychodził po rozkazy codzień w rannych godzinach.

— Więc słuchaj Lizotto. Postaraj się dowiedzieć prawdy, tylko zrób to w dyskretny sposób... Daj szoferowi do zrozumienia, że ja i pan Jourre potrafimy odwdzięczyć się za milczenie...

Szofer o niczem nie miał pojęcia. Lizetta powtórzyła swej pani dokładnie całą rozmowę.

— On wcale nie był wczoraj rano — oświadczyła pokojówka — wogóle nikt ze służby nie był, bo się już wypytywałam w tej sprawie i wszyscy byli bardzo zdziwieni...

A więc cała służba wiedziała już o tej tajemnicy. Głupia Lizetta! Ale cóż jej można było zrobić?... Wydalić? Rozpaplałaby na złość dalej!...

Następnego dnia zjawił się szofer i z tajemniczym uśmieszkiem na twarzy oświadczył pani Grelegues, że żąda stanowczo podwyżki. Dodał przytem, że jeżeli pani Grelegues nie załatwi tej sprawy, w takim razie zwróci się do jej męża... Oczywiście że natychmiast otrzymał podwyżkę.

Ale tajemnica nie została jeszcze zbadana. Podejrzenia skierowały się obecnie ku gościom.

Minęło kilka dni. Pani Grelegues nadal nie wiedziała, kto owego ranka uchylił drzwi jej buduaru, natomiast wszyscy — z wyjątkiem męża — byli dokładnie poinformowani o jej tajemnicy. Przyjaciółki zwracały się do niej z najwstrętniejszemi propozycjami, powołując się na mądre przysłowie: „ręka rękę myje, noga nogę wspiera"... Mężczyźni stracili dla niej szacunek i przy pierwszej sposobności chwytali ją w swe ramiona.

A pani Grelegues nadal nie wiedziała, kto uchylił drzwi...

Właściwie — wiedziała. Nie ulegało wątpliwości, że to był jej mąż. Nie daje wprawdzie poznać tego po sobie, ale to był on napewno. Skrycie przygotowuje plan zemsty.

Pani Grelegues nie mogła dłużej panować nad sobą. Sama spowodowała wybuch

„Czarny gabinet" nad Newą.

INTERESUJĄCE SZCZEGÓŁY Z HISTORJI ROSJI CARSKIEJ.

Lwów, 24. sierpnia.

(eg). Ukazał się ostatnio **drugi tom pamiętników** b. sekretarza Sazonowa i Milukowa **W. K. Korostowieca** pt. „Lenin im Hause der Väter". (Lenin w domu przodków). Pamiętniki te rzucają **interesujące światło na niejeden szczegół z rosyjskiej historji przedwojennej.**

M. i. zawierają one niezmiernie ciekawe szczegóły, tyczące się **organizacji t. zw. „czarnego gabinetu" w petersburskiem ministerstwie spraw zagranicznych.** „Czarny gabinet" był właściwie **organizacją szpiegowską**, której zadaniem było

odcyfrowywanie szyfrów obcych mocarstw.

Rosyjski „czarny gabinet" doprowadził sztukę tę **do perfekcji zupełnie nadzwyczajnej**, znacznie przewyższającej słynny w swoim czasie czarny gabinet wiedeński. Można śmiało powiedzieć, że **nie było przed wojną takiej depeszy zaprzyjaźnionego lub wrogiego mocarstwa, któréjby nie umiano odczytać w Petersburgu.** Można sobie wyobrazić, jaki wpływ na ukształtowanie się polityki rosyjskiej miały **wiadomości, zdobywane w „czarnym gabinecie".**

Chlubą i ozdobą „czarnego gabinetu" petersburskiego był pewien

prosty batiuszka,

który sztukę odczytywania szyfrów **doprowadził do poziomu wprost niesłychanego.** Umiał on nietylko odcyfrować szyfry pisane w znanych mu językach, ale **potrafił nawet odgadnąć szyfry pisane w językach obcych, których nie znał.** Ten to właśnie „batiuszka" odcyfrował zaraz na początku wojny **tajne radjo niemieckie, zawierające rozkaz dla floty niemieckiej ataku na zatokę ryską.** Przychwycenie i odcyfrowanie tego radja **doprowadziło do klęski Niemców**, którym nietylko nie powiódł się atak na Rygę, ale którzy próbę tego ataku przypłacili poważną **stratą kilku okrętów.**

Pamiętniki Korostoweca zawierają nadto **potwierdzenie sensacyjnej pogłoski**, kursującej podczas wojny, że **jeneralny sztab rosyjski znał tajne plany mobilizacyjne austrjackiego sztabu jeneralnego.** Istotnie, okazuje się obecnie, że plany na wielkanoc 1914 roku zostały **wykradzione z tajnego archiwum w Wiedniu,** przywiezione do Petersburga, **tam sfotografowane i odwiezione z powrotem do Wiednia.** Znajomość tych planów mobilizacyjnych austrjackich **umożliwiła sukcesy Brusiłowa na początku wojny, uwieńczone wzięciem do niewoli 300.000 Austrjaków.**

Druga część pamiętników Korostowieca wprowadza czytelnika **w atmosferę rewolucji rosyjskiej.** Fala bolszewizmu zmiotła autora tych pamiętników z areny politycznej, skazała go **na długoletnią tułaczkę**, na tysiące niebezpieczeństw i upokorzeń. Ocalenie swoje zawdzięcza Korostowiec przypadkowi i to przypadkowi, **nie pozbawionemu prawdziwie groteskowego humoru.** Już nad granicą polską dostaje się on mianowicie **w ręce patrolu bolszewickiego,** który go dostawia przed oblicze komisarza ludowego. Krótka komedja sądu, **wyrok śmierci**, rozkaz natychmiastowego rozstrzelania. Ale komisarz

ma straszliwy ból zębów,

na który felczer pułkowy **nie ma lekarstwa.** Wówczas Korostowiec — stojący już w obliczu śmierci, zwraca uwagę, że doskonałem lekarstwem na ból zębów jest **pendzlowanie chorego dziąsła jodyną** i ofiarowuje komisarzowi buteleczkę jodyny, którą ma **przypadkiem przy sobie.**

Jodyna skutkuje, **ząb przestaje boleć**, srogi komisarz darowuje z wdzięczności życie więźniowi i **Korostowiec przedostaje się za granicę.**

Pewnego dnia rzekła do męża:

— Przyznaj się wreszcie, obłudniku! Chcę wiedzieć prawdę! To tyś nas widział, tyś wszedł do buduaru!... Tak, przyznaję się, Robert jest moim kochankiem, ale i ty miej odwagę przyznać się do tego, że otworzyłeś drzwi buduaru i widziałeś...

Zdziwiona mina męża zmusiła ją do przerwania zdania. Mąż o niczem nie wie dział. Możesz sobie jednak wyobrazić, droga przyjaciółko, jak na to wyznanie zareagował.

W trakcie rozmowy między małżonkami otwarły się drzwi i na progu stanęła Marja Chabourrere, stara szwaczka, która co tydzień przychodziła po robotę do zamku.

Zatrzymała się, stanęła zdumiona i poczęła się usprawiedliwiać:

— Mój Boże, znowu pomyliłam drzwi. Zgubiłam okulary i teraz nic nie widzę.. W zeszłym tygodniu zstawiłam okulary w łazience i musiałam biegać po całym zamku i w żaden sposób nie mogłam trafić do odpowiednich drzwi. Bardzo przepraszam, ale cóż robić, stara już jestem i nic nie widzę.

To mówiąc, zamknęła za sobą dyskretnie drzwi, jak wtedy w buduarze..

Tłum. F. M.

Idylla bliźniacza.

CIEKAWE PRZEKONANIE. — 77 LAT SPĘDZONYCH W ZGODZIE I MIŁOŚCI. — ZŁOTE GODY WESELNE DWÓCH BLIŹNIAKÓW I DWÓCH BLIŹNIACZEK. — RODZINNA KAPELA.

(Do ryciny na stronie 1-szej).

Lwów, w sierpniu.

(H) O bliźniętach opowiadano już nieraz **rzeczy niezwykłe i nadzwyczajne.** Naogół istnieje przekonanie, że bliźnięta żywią ku sobie

serdeczne i gorące uczucia

w stopniu znacznie wyższym niż to się zazwyczaj wśród rodzeństwa zdarza. Trudno w tym wypadku snuć **dalekie uogólnienia;** istnieją przecież sporadyczne fakty **bardzo wrogiego stosunku wzajemnego bliźniąt.** Należy jednak stwierdzić, iż naogół rzeczywiście dzieci bliźniacze

łączy węzeł silnego przywiązania.

Dobitnym tego dowodem mogliby być dwaj bracia: **Gene i John Webberowie**, zamieszkali w **Llansfamlet** (w południowej Walji). Jedna z poczytnych gazet angielskich szc roko opowiada o godnem uwagi życiu tych dwóch ludzi, **którzy 77 lat mieszkają razem w zgodzie i miłości.**

Obaj są

skromnymi nauczycielami

w małej mieścinie. Żaden z nich nie przedsięwziął jeszcze niczego **bez aprobaty brata.** Gdy chodziło o ukaranie ucznia, pytał jeden drugiego o radę; gdy trzeba było przeprowadzić zmianę w planie nauczania, **czynili to razem.** Obaj pracowali w tej samej szkole, a największą przykrością dla nich była okoliczność, że nie uczyli tych samych przedmiotów.

W tych dniach święcili obaj

złote gody weselne.

Rzecz ciekawa, iż obaj poślubili równocześnie **dwie siostry,** o 10 lat od nich młodsze, będące także **bliźniaczkami.**

Obaj bracia mieszkali zawsze razem. Zrazu w przyległych pokojach, później, gdy rodziny się powiększyły, w

dwóch pięknych domkach,

położonych w sąsiedztwie, a otoczonych małemi ogródkami.

Obaj bracia są **uzdolnionymi muzykami** i potrafili przy współudziale swoich żon i dzieci stworzyć

doskonałą orkiestrę,

która produkuje się każdej niedzieli udatnem wykonaniem **arcydzieł muzyki kościelnej i świeckiej.**

Obaj bracia poszli równocześnie **na emeryturę** i żyją dalej w swojej mieścinie rodzinnej, **otoczeni sympatją i szacunkiem swoich współobywateli.**

Z życia prowincji.

Kronika przemyska.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Przemyśl w sierpniu.

Zarząd miasta obejmie nowa rada miejska. Wedle krążących pogłosek zostały protesty, wniesione przeciw ostatnim wyborom do rady miejskiej odrzucone. Inauguracyjne posiedzenie nowej rady miejskiej ma się odbyć w pierwszych dniach września. Zostanie na niem dokonany wybór prezydjum miasta oraz członków magistratu i ewentualnie — o ile czas pozwoli — poszczególnych komisji miejskich.

Zlikwidowanie korporacji gosp.-szynk Korporacja przem. gosp. szynkarskiego znajduje się w stanie likwidacji. W jej miejsce zostanie założone stowarzyszenie, do którego będą mogli należeć w charakterze członków dobrowolnych uczestnicy tego przemysłu w mieście i powiecie.

Poruszona na szpaltach „Gazety Porannej" przez przygodnego obserwatora sprawa skrzynek na śmiecie na tut. dworcu kolejowym niewłaściwie polakierowanych w barwach narodowych, żywo zainteresowała odnośne czynniki zarządu kolejowego. Postanowiły one przelakierować te skrzynki na inny kolor.

Na tegoroczne Targi Wschodnie wybiera się stąd do Lwowa cały szereg specjalnie zorganizowanych wycieczek — nietylko szkolnych — które wyruszą stąd 8., 9. i 10. bm.

Poza tem zaznaczyć należy, że zainteresowanie tegorocznemi Targami Wsch. jest tu nadzwyczajne.

Dziecko spaliło się

w zgaszonem wapnie.

Lwów, 24. sierpnia.

(—) Z Żydatycz donoszą o okropnym wypadku, który w całem mieście wywarł wielkie wrażenie. Oto 10-letnia Marja Lieberman bawiła się wczoraj na budowie, gdzie znajduje się **20 m. głębokości jama z gaszonem wapnem.** Dziecko wskutek nieostrożności wpadło w jamę **i w wapnie spaliło się.** Straszna ta śmierć wywołała w mieście prawdziwe przygnębienie

—o—

Kufel ograbiony w Konstancji.

Lwów, 24. sierpnia.

(—) Onegdaj wieczorem powracał drogą przez las Konstancja obok Jezierzan w pow. borszczowskim **Eustachy Kufel z Jezierzan.** Na drodze napadło go dwu nieznanych osobników, którzy zrabowali mu 85 dolarów, ponadto zranili nożem w prawą rękę. Zawiadomiona policja wdrożyła energiczne dochodzenia.

—o—

Chmiel i Rzeźnicki

dostali bicie na drodze.

Lwów, 24. sierpnia.

(—) Przed trzema dniami o godz 10 wieczorem szedł z Tarnopola do Gajów Józef **Chmiel** w towarzystwie Władysława **Rzeźnickiego.** Na gościńcu napadli ich dwaj nieznani osobnicy i bez powodu pobili ich tak dotkliwie, że obaj odnieśli ciężkie uszkodzenia. Dochodzenia w toku.

—o—

Strzały posterunkowego do złodziei polnych.

Lwów, 24. sierpnia.

(—) Onegdaj będący w służbie patrolowej przodownik Karol **Werner** na drodze z Derwla do Spasa, pow. Kamionka strum. ujrzał dwu osobników, którzy młócili żyto na polu Adama Bogusza z Derwla. Wezwał ich do podniesienia rąk do góry. W odpowiedzi złodzieje **dwukrotnie do niego strzelili z rewolweru,** poczem zbiegli. W odpowiedzi na strzały przodownik Werner, który nie został trafiony, strzelił dwa razy, lecz z powodu ciemności chybił.

—o—

Dwaj ograbili dwóch z broni i amunicji.

Lwów, 24. sierpnia.

(—) Przedwczoraj o godz. 7 rano nad rzeką Styr w Rudzie brodzkiej pow. Brody, Piotr **Jasienowski** wraz z Franciszkiem **Jancinkiem** dokonali **napadu rabunkowego na Wład. Gniewosza i Kazimierza Zuba,** którym **zrabowali dubeltówkę, torbę myśliwską, oraz 80 naboi wartości 400 zł.** Policja rabusiów aresztowała, wraz z łupem i odstawiła ich do sądu.

—o—

Jak rosną miasta Stanów Zj.

Nowy Jork, w sierpniu.

(+) Wedle ostatnich zestawień ludność **Nowego Jorku** wynosi **6,015.000 osób,** co oznacza wzrost o 405.000 w ciągu ostatnich 8 lat, a o 2,578.000 od r. 1900.

Chicago ma 3,056.000 mieszkańców (od r. 1920 wzrosło o 250.000). Dalej idzie **Filadelfja** (2,064.000, w r. 1920 — 1,823.000), **Detroit** 1,380.000 (przed 8 laty 993.000) i **Cleveland** 1,008.000 (w r. 1920 — 796.000).

Podano tu miasta wschodnich Stanów. Jeszcze szybszy był wzrost miast zachodu (San Francisko, Los Angelos), co do których jednak na razie niema dokładnej statystyki populacyjnej.

KRONIKA

24 Sierpnia Piątek Bartłomieja apostoła

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANUSKRYPTÓW NIE ZWRACA

—o—

Teatr Wielki: Zamknięty.
Teatr Nowości: Zamknięty.
Teatr Mały: Zamknięty.

—o—

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Noc szału“ oraz „Rin-Tin-Tin jako postrach puszczy“.

AVENUE: „Zew morza“.

CASINO: „Dziesięcioro przykazań“

CHIMERA: „Tragedja kobiety“.

FATAMORGANA: „Żyd wieczny tułacz“.

GRAŻYNA: „Dziewczęta pod kontrolą“.

KOPERNIK: „Niebezpieczna sekretarka“ oraz „Zbrodnia o północy“.

LEW: „Ulubienica przedmieścia“.

MARYSIEŃKA: „Niebezpieczna sekretarka“ oraz „Zbrodnia o północy“.

OAZA: „Niewolnica Demona“.

PALACE: „Żona na wydaniu“.

PASAŻ: „Złodziej z Bagdadu“.

UCIECHA: „Dzieje upadku caryzmu“.

—o—

Min. Moraczewski w Brzeżanach.

Lwów, 24. sierpnia.

(—) Jak nam donoszą z Brzeżan, onegdaj przybył tam na dwutygodniowy pobyt min. Robót publ. p. **Moraczewski.** Pobyt Ministra ma charakter zupełnie prywatny.

—o—

Prezes Lwowskiej Dyrekcji Ceł p. Kazimierz Smolka po powrocie z urlopu wypoczynkowego, objął urzędowanie.

I-szy zlot harcerski na Wołyniu. W dniach od 31 sierpnia do 4 września, w czasie trwania Wystawy Wołyńskiej, odbędzie się w Łucku I-szy Zlot Harcerstwa żeńskiego i męskiego Wołynia. Zlot ten będzie rewją sił i wartości Harcerstwa Kresowego, które w dniach tych razem z całem społeczeństwem wołyńskiem będzie obchodzić uroczyste święto 10-ciolecia Niepodległości Państwa. Program zlotu przewiduje przedstawienie Chorągwi Wołyńskiej Panu Prezydentowi Rzplitej, zwiedzenie Wystawy, zawody drużyn, obozowanie, wystawę prac harcerskich i przygotowanie się do II-go Ogólnopolskiego Zlotu w Poznaniu. Wzywa się młodzież harcerską z Wołynia do przybycia na Zlot.

Handel pokątny kolejarzy. Z powodu licznych zażaleń uprawnionych przekupni, że niektórzy kolejarze i ich rodziny, korzystając z ulg kolejowych wykupują żywność na prowincji, sprzedając ją we Lwowie, otrzymały organy policyjne na dworcach kolejowych surowe polecenie tępienia takiego pokątnego handlu. Na przyłapanych pokątnych handlarzy nakładane będą dotkliwe grzywny a zakwestjonowany towar ulegnie konfiskacie.

(—) **Zamach samobójczy dozorczyni.** Wczoraj późnym wieczorem targnęła się na swe życie 32-letnia Marja Zebranowicz, żona dozorcy domu przy ulicy Chi[illegible]-lowskiego 3, która zażyła jakiejś nieznanej trucizny. Pogotowie ratunkowe, po udzieleniu jej pierwszej pomocy, odwiozło ją do szpitala. Przyczyną rozpaczliwego kroku będą niesnaski rodzinne.

(—) **Aresztowanie niedoszłej samobójczyni.** Wczoraj popołudniu, przy ulicy Zyblikiewicza usiłowała pozbawić się życia, przez otrucie się kwasem solnym 17-letnia Julja Szczepanowska, służąca bez zajęcia i bez miejsca zamieszkania. Policja jako bezdomną oddała ją do aresztów policyjnych.

(—) **Poskromienie niebezpiecznego osobnika.** Michał Górski, zamieszkały w Pasiekach łyczakowskich, wywołał tam wczoraj awanturę, w czasie której przebił nożem Wojciecha Koguta i jego żonę. — Niebezpiecznego tego osobnika aresztowano.

(—) **Kogo wczoraj okradziono we Lwowie?** Ubiegłej nocy nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Wilhelma Diamandsteina przy ul. Badenich 8. gdzie rozbili kasę podręczną. Co skradziono nie zdołano stwierdzić, ponieważ właściciel wyjechał ze Lwowa. — Z mieszkania Władysława Witka, zam. przy ul. Łyczakowskiej 4. skradziono wczoraj garderobę wartości 500 zł. — Naftali Landau zam. przy ul. Sykstuskiej 31. doniósł policji, że nieznany sprawca skradł z przedpokoju płaszcz męski wartości 300 zł. — Do sklepu Abrahama Enisa, zam. w Rynku 12. przyszło wczoraj trzech nieznanych osobników, rzekomo w celu kupna materji i skradli dwie sztuki, wartości 325 zł. poczem zbiegli.

(—) **Aresztowania.** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj: Franciszka Kowala i Józefa Mierkiewicza, oraz Andrzeja Fedynę za kradzież 40 kg. masła, wartości 300 zł. na szkodę Majera Greblera z Kamionki strum., Józefa Dutkiewicza za sprzedawanie rzeczy pochodzących z kradzieży, oraz Aleksandra Klimowskiego i Wład. Podgórskiego a kradzież na szkodę Konstantego Karalucha.

—o—

Z kraju.

Kursy fotograficzne w Warszawie. Z początkiem roku szkolnego zostaną otwarte przy państwowej szkole przemysłowej żeńskiej w Warszawie, dwuletnie kursy fotograficzne, przeznaczone dla dziewcząt o ukończonych sześciu klasach szkoły średniej, lub maturze, które chciałyby poświęcić się fotografji w jej licznych zastosowaniach.

Zamordowali przechodnia i połamali trupowi ręce. 21. b. m. na przechodzącego szosą Kielecką Jana Witkowskiego pod Kielcami, napadło kilku osobników, którzy go zamordowali cięciem noża w głowę i połamali trupowi ręce.

—o—

Na ochronkę dzielnicy IV miasta Lwowa odbędzie w restauracji na Pohulance w dniu 26. sierpnia w niedzielę zabawa z tombolą, loterją fantową i innemi niespodziankami. Początek o godzinie 4-tej. Wstęp wolny.

—o—

—o—

Dno nędzy. Naprawdę złotemu i nigdy niezawodzącemu sercu Czytelników naszych polecamy wdowę po poważnym rzemieślniku lwowskim, matkę legjonisty i obrońcy Lwowa, który zmarł z odniesionych ran — znajdującą się obecnie w obliczu śmierci głodowej. Nieszczęśliwa staruszka jest nadto ciężką kaleką, tak, że zupełnie najdrobniejszej nawet kwoty nie jest w możności zapracować. Datki przyjmuje Administracja dla „Matki obrońcy Lwowa“.

—o—

Proszę o głos.

CZY KSIĄŻĘ - PAN NIE MA PIENIĘDZY?

Lwów 24. sierpnia.

(D.) Pod naciskiem Magistratu, nawet najbiedniejsi właściciele realności **przystąpili do odnowienia swych kamienic** dla nadania im estetyczniejszego wyglądu, niestety jednak słusznego tego nakazu **nie chcą respektować tacy, których stać chyba na niewielki dla nich wydatek.** Mamy na myśli prześliczny stylowy budynek **przy ul. Kopernika l. 16,** nazywany po dziś dzień pałacem ks. Sapiehów chyba dla ironji, gdyż „pałac“ ten **brudny, obdarty, z powybijanemi oknami i walącemi się kominami wzbudza wprost wstręt u przechodniów,** zwłaszcza w porównaniu z sąsiadującemi budynkami. — Cóż dopiero pomyślą sobie przejezdni, gdy ujrzą taką **„rezydencję“ jednego z najbogatszych magnatów w Polsce.**

Jeżeli opornych właścicieli karze się grzywnami i przeprowadza się odnawianie kamienic na ich własny koszt, to dlaczegóż specjalnemi względami ma cieszyć się zamożny książę - pan?

Kącik radjowy.

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.

Piątek, 24. sierpnia 1928

Warszawa (1111) 18.00 Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry mandolinistów pod kier. Leonidasa Aleksandrowa. 19.30 Odczyt p. t. „Polacy na Igrzyskach Olimpijskich“ wygłosi W. Junosza-Dąbrowski. 20.15 Koncert symfoniczny Orkiestry Filharmonji Warszawskiej, organ. wespół z Polskiem Radjo. W prgramie muzyka polska. Soliści: Maurycy Janowski (śpiew) i Mieczysław Fliederbaum (skrzypce).

Kraków (566), **Poznań** (344), **Katowice** (422), **Wilno** (435) — 20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Warszawy.

Wrocław (322) 20.30 „Der Schnellmaler“, tragikomedja Franka Wedekinda.

Kopenhaga (337) 20.00 Koncert utworów Gounoda. 21.45 Muzyka kameralna.

Londyn (361) 20.30 Muzyka gramofonowo. 21.00 Program składany. 22.50 Rozmaitości. 24.00 Muzyka taneczna.

Lipsk (365) 20.15 Program koncertowy p. t. „Romantyzm lasu“. 22.30. Koncert radjoorkiestry.

Stuttgart (379) 20.15 Koncert symfoniczny.

Tuluza (391) 20.30 Koncert muzyki Wagnerowskiej. 21.30 Fragmenty z oper Debussy'ego.

Frankfurt (428) 20.15 „Rosmersholm“ dramat Ibsena. Następnie występ Tostigniego, artysty Scali Medjolańskiej.

Langenberg (468) 20.15 Wesoły program p. t. „Proszę wsiadać“.

Berlin (484) 21.00 Koncert utworów Schuberta.

Wiedeń (517) 19.45 „Das blaue Wunder“ komedja Pawła Wertheimera. Następnie muzyka lekka.

SOBOTA, 25. SIERPNIA 1928.

WARSZAWA (1111) 12.00 Muzyka gramofonowa. 20.15 Koncert popularny, org. przez orkiestrę Filharmonji Warszawskiej wespół z Polskiem Radjo. Udział bierze p. Marja Mokrzycka (śpiew). 22.30 Muzyka taneczna z rest. „Oaza“. **KRAKÓW** (566) 20.15 Transmisja z krakowskiej Y. M. C. A. Koncert Koła tambour-mandolinowego. 22.30 Muzyka taneczna. **POZNAŃ** (344) 20.15 Transmisja z Warszawy. 22.40 Muzyka taneczna. 24.00—2.00 23-ci koncert nocny. **WILNO** (435) 17.50 Audycja wesoła. „Odwrotna strona medalu — czyli jak się odbywa próba audycji — w studjo radjowem“. 20.00 Koncert symfoniczny. **KATOWICE** (422) 20.15 Transmisja z Warszawy.

WROCŁAW (322) 20.30 Wesoły wieczór Roberta Koppla. 22.30 Muzyka taneczna. **LONDYN** (361) 21.00 Koncert orkiestry wojskowej. 22.50 „Djinn and Bitter“ sztuka Seylera, muzyka Miltona i Peppera. **LIPSK** (365) 21.15 Recital fortepianowy. 22.30 Kabaret. **STUTGART** (379) 20.15 Muzyka alzacka XVIII-go wieku. — **HAMBURG** (394) 20.00 Koncert muzyki mechanicznej. **BRNO** (441) 19.20 „Dolly“ operetka Kirsza. 22.05 Transmisja z Wystawy. **RZYM** (447) 21.00 „Mefisto“ opera Boita. **LANGENBERG** (468) 20.50 Wesoły wieczór. **BERLIN** (484) 20.30 Wieczór wiedeński. 22.30 Muzyka taneczna. **WIEDEŃ** (517) 18.40 Sonaty na skrzypce. 20.30 „Adieu Mimi“ operetka Ralpha Benatzkyego.

—o—

GIEŁDY.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 22. sierpnia.

Tendencja zniżkowa utrzymuje się nadal. Usposobienie spokojne.

Pszenica kraj. dworska ex 1927 750—760 gr. 49.25—50.25, Pszenica kraj. zbiorowa ex 1927 730—740 gr. 48.25—49.25, Żyto małopolskie ex 1928 690 gr. 34.50—35.50, Jęczmień małopolski brow. 670 gr. 43.50—45.50, Jęczmień małopol. przemiałowy 610 gr. 31.00—32.00, Jęczmień małopol. pastewny 600—610 gr. 35.50—36.25, Owies małopolski ex 1928 450 gr. 34.00—35.00, Kukurudza rumuńska 44.00—44.50, Ziemniaki przemysłowe 00.00—00.00. Fasola biała 65.50—70.00, Fasola kolorowa 48.00—50.00, Fasola krasa 60.00—65.00, Groch ½ Victoria 63.00—68.00, Groch polny 52.00—57.00, Bobik 40.00—41.00, Mieszanka pastewna w ziarnie 00.00—00.00, Wyka 32.00—35.00, Siano słodkie kraj. prasowane 14.00—15.00, Słoma prasowana 5.00—5.25, Kukurudza rumuńska 43.50—44.00, Hreczka 40.50—43.00, Len 71.25—73.25, Łubin niebieski 21.50—22.50, Rzepak ozimy ex 1928 72.25—73.25, Mąka pszenna 40 proc. 75.00—76.00, Mąka pszenna 50 proc. 76.50 78.00, Mąka żytnia 65 proc. 60.00—61.00. Grysik kukurudziany 67.00—70.00, Mąka kukurudziana 49.00—51.00, Otręby żytnie netto bez worka 26.00—26.50, Otręby pszenne netto bez worka 26.00—26.50, Kasza hreczana 50 proc. całówek 50 proc. połówek 80.00—82.00, Kasza jagl. 80.00—82.00. Kasza jęczmienna 57.00—59.00, Pęcak 63.00—65.00, Proso krajowe 45.00—47.00, Makuchy lniane 49.00—50.00, Koniczyna czerw. krajowa naturalna 220.00—250.00, Mak nieb. 115.00—1125.00, Mak siwy 92.00—102.00, Worki jutowe wyr. Stradom, Warta 1.68—1.72, Częstochoki używane dobre za sztukę 1.38—1.42. ki używane dobre za sztukę 1.25—1.30.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) a) Papiery państwowe: 5 proc. pożyczka dolarowa (dolarówka) 91, 5 proc. pożyczka konwersyjna 67, 5 proc. pożyczka kolejowa 1923 61 3/4, 6 proc. pożyczka dolarowa 1920 85, 10 proc. pożyczka kolejowa 104, 8 proc. Listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94, 8 proc. Listy zastawne Banku Rolnego 94, 8 proc. Obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego 94.

b) Waluty i dewizy: Belgja 123.70, Holandja 356.58, Londyn 43.16, N. Jork 8.88, Paryż 31.75, Praga 26.36, Szwajcarja 171.29, Włochy 46.61 1/2.

Warszawa, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) Bank Handlowy 117, Bank Polski 182 1/4, Tow. Elektryczne 69, Węgiel 97 1/4, Modrzejów 42, Norblin 235, Ostrowice S. B. I. 124, II. B. 118, Pocisk 42 1/2, Starachowice 55, Zawiercie 27.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) Paryż 20.23 3/4, Londyn 25.20 1/4, N. Jork 5.1935, Belgja 72.27, Włochy 27.19, Hiszpanja 86.27 1/2, Holandja 208.27, Berlin 123.73, Wiedeń 73.20, Sztokholm 139, Oslo 138.57 1/2, Kopenhaga 138.57 1/2, Sofja 3.75, Praga 15.39, Warszawa 58.20, Budapeszt 90.56 1/2, Białogród 912.80, Ateny 6.74, Konstantynopol 2.66 1/2, Bukareszt 3.18, Helsingfors 13.09 1/2.

GIEŁDA PARYSKA.

Londyn, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) Londyn 124.23, N. Jork 25.60. Belgja 356, Hiszpanja 425 1/4, Włochy 134, Szwajcarja 493, Dania 683, Holandja 1026, Norwegja 683, Szwecja 685, Praga 75 3/4, Rumunja 15.70, Niemcy 610, Wiedeń 361.

GIEŁDA LONDYŃSKA.

Londyn, 23. sierpnia. (Tel. G. P.) N. Jork 4.8521, Kanada 4.8515, Holandja 1210.62, Francja 124.23, Belgja 34.892, — Włochy 92.69, Niemcy 20.371, Szwajcarja 25.201, Hiszpanja 29.23, Dania 18.186, Szwecja 18.183, Norwegja 18.188, Portugalja 192.80, Helsingfors 163.68, Wiedeń 34.42, Warszawa 43.50.

WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 110 — Dodatek tygodniowy do Nr. 8601 z dnia 25. sierpnia 1928.

pod redakcją Narcyza Süssermanna.

Kolarski bieg dookoła Polski.

SZCZEGÓŁY DOTYCZĄCE ORGANIZACJI POSZCZEGÓLNYCH ETAPÓW.

Lwów, 24. sierpnia.

Jak już **kilkakrotnie donosiliśmy,** w dniach 7-16 września odbędzie się staraniem redakcji **„Przeglądu Sportowego"** i **Warsz. Tow. Cykl.** olbrzymi bieg kolarski dookoła Polski. Trasa biegu prowadzi z Warszawy przez Lublin, Lwów, Rzeszów, Kraków, Wieluń, Poznań, Łódź z powrotem do Warszawy i wynosi ogółem około **1500 klm.**

Wczoraj bawiła we Lwowie **specjalna komisja organizacyjna,** która przejedzie samochodem całą trasę, ustalając na miejscu wszelkie szczegóły ogromnego aparatu. Komisja ta omówiła we Lwowie następujące interesujące dane, które zaspokoją coraz to wzrastające zainteresowanie **ogółu sportowego biegiem.**

Pierwszy etap obejmuje **dystans 160 klm** z Warszawy do Lublina. Start odbędzie się w Warszawie **pod pomnikiem Kopernika** punktualnie o godz. 7 rano, w ten sposób, by już około 12-1 w południe witały kolarzy mury Lublina. Szosy na tym etapie są dość dobre, za wyjątkiem końcowego odcinka lubelskiego.

Start drugiego etapu biegu **Lublin-Lwów** odbędzie się podobnie jak i starty innych etapów o godz. 7 rano. Regulamin przewiduje, iż czas dla wszystkich zawodników jest obliczany od godz. 7-mej i wszelkie opóźnienia nie będą przy obliczaniu czasów uwzględniane.

Z góry należy powiedzieć, że **etap do Lwowa** będzie należał **do najcięższych odcinków biegu.** Predystynuje go do tego zarówno długość etapu (ponad 210 klm., a nie jak poprzednio obliczano 184 klm.), jak i niezwykle ciężki **przebieg trasy.** Szosa, aczkolwiek w ogólności niezła, posiada tak poważne pagórki, z drugiej strony cały czas niemal pnie się systematycznie w górę, że tylko naprawdę **dobrze przygotowani zawodnicy** będą mogli wyjść zwycięsko z tej walki z przestrzenią, a może chłodem lub deszczem. Trzeba przyznać, że trasa jest jednak na tym odcinku bardzo **urozmaicona** i dostarczy uczestnikom szeregu naprawdę niezwykle malowniczych widoków.

Trudno jest obecnie wypowiadać zdanie co do tempa na tym etapie, sądzić jednak należy, że częste skręty, a czasami nawet serpentyny **(Zamość—Tomaszów),** oraz fatalne odcinki szosy (np. Krasnystaw—Izbica) spowodują osłabienie gorączkowego tempa wyścigu. Chyba, chyba że ostra konkurencja między zawodnikami spowoduje szybkość, odpowiadającą szybkości na pozostałych etapach.

O przebiegu wyścigu na tym etapie publiczność lwowska **będzie dokładnie informowana** w sposób, który podamy do wiadomości przed biegiem.

Przyjazd zawodników

na rogatkę Żółkiewską, gdzie wyznaczono metę etapu, spodziewany jest w sobotę, dnia 8. września około godz. 5—6 wieczorem. Zawodnicy zostaną wykąpani, umyci, sprowadzeni na posiłek, wreszcie skoszarowani na nocleg.

O godz. 7. rano następnego dnia, to jest w niedzielę, odbędzie się start trzeciego etapu, **Lwów-Rzeszów,** długości 158 klm. Trasę obrano na Jaworów, chcąc ominąć gorsze szosy przemyskie. Przed startem, który odbędzie się na placu przed b. Sejmem, zwycięzcy zawodnicy otrzymają nagrody zdobyte w drugiem etapie. Korowód kolarzy ruszy punktualnie o 7-mej rano Marszałkowską, Krasickich itd. przez rogatkę Janowską na trasę. Przez miasto przeprowadzi bieg czterech kolarzy, a właściwy wyścig rozpocznie się dopiero po wyjeździe na szosę.

W Rzeszowie zawodnicy spodziewani są około godz. 1 w południe. **Kąpiel, normalny posiłek,** wypełnią kolarzom czas wolny od spoczynku. Dalsze etapy prowadzą: czwarty Rzeszów-Kraków (163 klm.), piąty: Kraków-Wieluń (223 kl., najdłuższy etap), szósty: Wieluń-Poznań (202 klm.), siódmy: Poznań-Łódź (211 klm.) i wreszcie ósmy: Łódź-Warszawa, najkrótszy, bo liczący tylko 144 klm. — Razem Pierwszy Bieg Dookoła Polski obejmować będzie przeszło **1450 klm.** Zaznaczyć należy, że start w Łodzi odbędzie się wyjątkowo **o godz. 10 rano,** a to w tym celu, by zawodnicy przybyli na Dynasy w Warszawie popołudniu w czasie trwania rozgrywających się tam zawodów torowych. Jeszcze jedno okrążenie toru i cała polska brać kolarska mieć już będzie swego **najlepszego obywatela.**

Zawodnicy odpoczywać będą po jednym dniu w Krakowie i Poznaniu, a reszta etapów „odrabiana" będzie dzień za dniem.

Wielką troską komitetu organizacyjnego była sprawa nagród. Kwestja ta jednak została bardzo pomyślnie rozwiązana. **Organizatorzy** poza cennemi nagrodami, ofiarowanemi przez „Przegląd Sportowy", rozporządzają całym **szeregiem premji honorowych,** ofiarowanych przez najwyższych dostojników państwowych, związki, organizacje, kluby, firmy sportowe itd. Jest rzeczą niemal pewną, że każdy zawodnik, który ukończy cały bieg, **otrzyma cenny upominek pamiątkowy.**

Oprócz tego **każde miasto,** stanowiące metę etapu, **ofiarownje** nagrodę dla zawodnika, który zwycięży w danym etapie. Lwów również nie pozostanie pod tym względem w tyle. Poza tem spodziewane są nagrody od **p. wojewody lwowskiego, wojskowości, klubów, firm itd.**

Organizacją biegu we Lwowie zajmuje się prezes LTK i M. p. Adamowski, który nie szczędząc czasu, dopomagał komisji organizacyjnej w pomyślnem załatwieniu spraw **na terenie lwowskim.**

W dniu dzisiejszym komisja wyjechała w dalszą podróż do Rzeszowa.

Jan Erdman.

Echa zawodów Ł. K. S. Wisła.

JAK ZAPATRUJĄ SIĘ ŁODZIANIE NA ROZSTRZYGNIĘCIE LIGI.

Lwów, 24. sierpnia.

Zawody ŁKS—Wisła, które zakończyły się skandalem, są obecnie tematem licznych **debat dziennikarskich.**

Łódzka prasa stoi po stronie swego klubu i stara się wszelkiemi sposobami przedstawić sprawę tak, **by jak najkorzystniej wypadła dla ŁKS.**

„Kurjer Łódzki" sprawę tę omawia następująco:

Cała prasa polska zainteresowała się zagadnieniem zawodów ŁKS—Wisła, które odbyły się w Łodzi. Każde miasto inaczej dowodziło, inaczej interpretowało przebieg meczu. Jedni twierdzili niezbicie, że **mecz minął spokojnie,** drudzy, że został przerwany, inni znów, że sędzia odgwizdał walcover i dalszy ciąg prowadził jako zawody towarzyskie.

Prasa warszawska, a za nią **łódzka, pośpieszyła się i ogłosiła, że wydział gier i dyscypliny zdecydował po rozpatrzeniu protestu Wisły, mecz-dogrywkę 26 minutową, poczynając od rzutu karnego,** przyczem zawody muszą odbyć się w Warszawie, tj. na neutralnym gruncie.

Chcąc dowiedzieć się definitywnie, jak kwestja ta została załatwiona, zwróciliśmy się telefonicznie **do P. Z. P. N.,** który zakomunikował nam, **że dotychczas Wisła protestu nie złożyła,** że sprawozdanie sędziowskie jeszcze do Ligi nie wpłynęło i że w tej sprawie nie powzięto jeszcze **żadnej decyzji.** Należy się więc spodziewać, iż Wisła złoży protest dopiero dziś, tj. w ostatnim dniu terminu statutowego (7 dni). Jeżeli w tym terminie Wisła protest nadeśle oraz PKS. dostarczy sprawozdanie sędziego, wówczas na najbliższem posiedzeniu **wydział gier przystąpi do zasadniczego rozpatrzenia tej ciekawej kwestji.**

Z naszej strony zmuszeni jesteśmy stwierdzić, że ewentualna dogrywka w żaden sposób nie może się odbyć w **Warszawie,** gdyż pierwsza część meczu odbyła się w Łodzi, zatem dokończenie musi nastąpić na tem samem boisku, dalej, nawet jest taki usus, że ten sam sędzia dokończenie meczu poprowadzi. Wydział gier może jedynie nakazać rozegranie dogrywki **bez udziału publiczności** i to jest najprawdopodobniejsze.

Jeszcze zatem kilka dni i nastąpi rozwiązanie zasadniczej w Polsce kwestji, gdyż podobnego wypadku jeszcze nie notowano.

Lekkoatletyczne mistrzostwa Polski.

Lwów, 24. sierpnia.

W dniach 31. VIII., 1. IX., 2. IX. odbędą się lekkoatletyczne mistrzostwa Polski **dla mężczyzn w Warszawie i dla kobiet w Krakowie.**

Program zawodów męskich, które odbędą się **w Agrykoli,** przedstawia się następująco:

Piątek, 31. VIII. godz. 16.30 przedbiegi 100 mtr., kula, kula oburącz, przedbiegi 400 mtr., trójskok, bieg 5 km., międzybiegi 400 mtr., tyczka, przedbiegi 400 m., płotki, przedbiegi 4 × 100 mtr., przedbiegi 800 mtr.

Sobota, 1. IX., godz. 16.30 finał 100 mtr., dysk, dysk oburącz, przedbiegi 110 m., płotki, skok w wyż, finał 400 mtr., bieg 1500 m., przedbiegi 200 m., finał 400 mtr., płotki, przedbiegi 4 × 400 mtr.

Niedziela, 2. IX., godz. 16.00 finał 200 mtr., oszczep, oszczep oburącz, finał 110 m. płotki, skok w dal, bieg 800 m. finał, rzut młotem, finał 4 × 100 bieg 10 klm., finał 4 × 400 m.

Program zawodów kobiecych, które odbędą się w Krakowie, przedstawia się następująco:

Sobota, 1. IX., godz. 16 przedbiegi 60 m., kula, międzybiegi 60 m., skok w dal, przedbiegi 100 matr., oszczep., przedbiegi 4 × 100 m., kula oburącz, międzybiegi 100 m., przedbiegi 200 m.

Niedziela, 2. IX., godz. 10 finał 4 × 100 m., oszczep, międzybiegi 80 m. płotki, skok w dal z miejsca, finał 200 m.

Niedziela, 2. IX., godz. 16 finał 60 m., skok w wyż, finał 80 m. płotki, dysk., finał 100 mtr., dysk oburącz, bieg 800 mtr., sztafeta 4 × 200 mtr.

Życie sportowe w Stanisławowie.

STANISŁAWÓW-STRYJ 4:0 (1:0).

(Od naszego korespondenta).

Stanisławów, w sierpniu.

(L. Sz.). **Stanisławów w składzie:** Zamora (Stanisławowja), Szalecki (Rewera), Spitzer (Hakoah), Fenor (Admira), Gębica (Rwra), Trela II. (Rewera), Hartman (Rewera), Presser (Hakoah), Skotnick. (Stanisławowja), Nebelski (Górka), Sobolewski (Stanisławowja).

Stryj: Jizak (Pogoń), Hołowczyński (Stryjanka), Pfeferbaum (Dror), Wiśniewski (Pogoń), Paraszczak (Pogoń), Seredyński (Stryjanka), Ostrowski (Pogoń), Houzan (Pogoń), Taub (Dror), Brona (Pogoń).

Po pierwszem spotkaniu reprezentacji tych dwu miast, które odbyło się w Stryju i w którem to drugi garnitur Stanisławowa pokonał reprezentację Stryja **w stosunku 4:3,** liczono się ogólnie z zwycięstwem **Stanisławowa.** Jednakże gra, a zwłaszcza **zachowanie się graczy stryjskich** nietylko, że rozczarowały publiczność, ale pozostawiły **bardzo przykre wrażenie.**

Pierwsza połowa toczy się przy lekkiej przewadze Stanisławowa i nie obfitowała w żadne interesujące momenty. Obydwie drużyny **grają chaotycznie** i nie można się wrażenia, że to jest spotkanie **najlepszych zespołów** piłkarskich dwu miast, gdzie piłka nożna jest sportem uprawianym **od dawnych lat** i które to miasta z tego tytułu roszczą sobie najrozmaitsze pretensje.

W 30 minucie podaje lekko Gębica i **Nebelski strzela pierwszą bramkę.**

Druga połowa stoi pod znakiem bezwzględnej przewagi Stanisławowa. Atak więcej zgrany raz po raz zagraża bramce przeciwnika. W 6 minucie podaje Gębica niedbstwionemu **Presserowi,** który lekko plasuje piłkę w siatkę. W 8 minucie identyczne podanie Gębicy **przemienia Presser** ostrym strzałem w bramkj. Piłka odbija się już od słupka i Stanisławów prowadzi stosunkiem trzech bramek. W 17 minucie Bidziński udając oburzenie na **rozstrzygnięcie sędziego,** nawołuje graczy swej drużyny do zejścia z boiska. Kapitan drużyny Stryja miast napomnieć swego gracza, **godnie mu pomaga** i tylko dzięki taktownemu zachowaniu się kapitana reprezentacji Stanisławowa, mecz został ukończony.

Przed końcem uzyskuje **Nebelski** z podania Sobolewskiego 4-tą i ostatnią bramkę dla Stanisławowa. Zwycięstwo drużyny stanisławowskiej **zasłużone,** choć może nie w tym stosunku.

Należy napiętnować **zachowanie się** graczy stryjskich, którzy nie w bardzo piękny sposób zademonstrowali swe pojęcie o sportowem zachowaniu się graczy na boisku.

Sędzia p. Seeman **skrzywdził parę razy gości,** wywołując tem samem **protesty** ze strony graczy stryjskich.

*

NADWÓRNA.

Rewera (Stanisławów) — Bystrzyca (Nadwórna) 5:0 (1:0).

Z okazji **100-go meczu** gościła Bystrzyca mistrza lwowskiego okręgu. **Po jubileuszowych przemówieniach,** gratulacjach, fotografowaniu i wręczeniu kwiatów, odbyły się zawody. **Ostoją Bystrzycy** jest trio obronne, które ją uchroniło od **większej porażki.** Sędziował **inż. Schmorak** z Stanisławowa.

*

STANISŁAWÓW.

T. U. R. — Jedność 2:4.

Mistrzostwo o wejście do B. klasy

Zasłużona wygrana **Jedności** lepszej technicznie. **Poziom gry** obu drużyn jeszcze jeszcze **bardzo niski** i nie bardzo nadający się do B. klasy. Sędziował p. Kibselberg.

Program meczu lekkoatletycznego z Rumunją.

Lwów, 24. sierpnia.

W dniach **25. i 26. bm.** w Agrykoli o godz. 16.30 rozegrany zostanie mecz lekkoatletyczny Polska—Rumunja o następującym programie:

Sobota: bieg 100 m., kula, 800 m., w wyż, 400 m. płotki, oszczep, 5 klm., sztafeta 4×100 m.

Niedziela: bieg 110 m. płotki, w dal, 400 m., dysk, 1500 m., tyczka, 10 klm., sztafeta 4×400 m.

*

SKŁAD NA MECZ Z RUMUNJĄ.

Skład przeciwko Rumunji przedstawiać się będzie, jak następuje: 100 m. — Sikorski i Szenajch (rezerwa Nowak), 400 m. — Weiss i Biniakowski (rezerwa Cejzik), 800 i 1500 m. — Malanowski i Foryś (rezerwa (rezerwa Halicki), 5 klm. — Sawaryn i Sarnacki, 10 km. — Sawaryn i Kowalski, 110 m. płotki — Trojanowski i Kostrzewski, 400 m. płotki — Kostrzewski i Korolkiewicz, sztafeta 4×100 m. — Sikorski, Szenajch, Nowak i Biniakowski, sztafeta 4×100 m. — Biniakowski, Kostrzewski, Malanowski, Weiss, skok wdal — Nowak i Sikorski (rezerwa Fryszczyn), skok wzwyż — Nowosad i Fryszczyn (rezerwa Cejzik), rzuty kulą i dyskiem — Baran i Górski (rezerwa Cejzik), rzut oszczepem — Smakuła i Buchała.

Sport na Wołyniu.

DWUKROTNY WYSTĘP LECHJI W RÓWNEM.

(Od naszego korespondenta).

Równe, w sierpniu.

W dniach 11. i 12. bm. gościła w Równem **Lechja ze Lwowa.** W przeciwieństwie do Hasmonei pozostawiła ona po sobie **jaknajlepsze wrażenie.** W grze „fair", karna i dyscyplinowana pokazała grę dawno w Równem nie widzianą. Szczególnie **trójka środkowa** napadu zachwycała krótkimi, dokładnymi passingami. Sekundował jej dzielnie **prawy obrońca** o czystym i pełnym wykopie.

11. VIII. **Hasmonea Równe - Lechja 2:4 (2:2).** Gra bardzo żywa i ładna ze stałą przewagą Lechji. Hasmonea broniła się dzielnie, **prowadząc grę otwartą.** Do przerwy wynik 2:2. Po przerwie udaje się Lechji strzelić jeszcze 2 bramki. Oklaskiwane przez publiczność zeszły drużyny z boiska. Sędzia: kpt. Bożek.

12. VIII. **Sokół Równe — Lechja 2:1 (0:1).** Lechja **zmęczona** grą z dnia poprzedniego, nie mogła zdobyć się na pokonanie ambitnego przeciwnika. Gra mniej ciekawa. Na kilka minut przed końcem gry Sokół strzela decydującą bramkę. Sędzia p. Bukowiecki.

Dnia 15. VIII. odbyły się zawody towarzyskie pomiędzy **Hasmoneą Równe a Sokołem Równe** z wynikiem 3:1 dla Hasmonei, będącej obecnie w doskonałej formie. Sokół grał chaotycznie.

Hasmonea-Warta.

GRAJĄ W NIEDZIELĘ NA BOISKU HASMONEI.

Lwów, 24. sierpnia.

Niedzielna gościna poznańskiej Warty, wywołała **niezwykłe zainteresowanie** wśród szerokich sfer sportowych Lwowa. **Drużyna gości** w bieżącym sezonie ma za sobą **takie zwycięstwa,** jak: nad Cracovią 3:2, IFC. 3:1, Polonją 4:1, Legją 1:0, Czarnymi 2:1 itd., a zdobywając **mistrzostwo Ligi,** w pierwszej kolejce podkreśliła swój prymat w naszem piłkarstwie. Przeciwnik gości Hasmonea — naodwrót — ma ostatnio do zanotowania niepowodzenia z Ruchem i Polonją, niewątpliwie więc zechce się **zrehabilitować** w oczach swych licznych przyjaciół, którym ostatnio tak przykry zawód sprawiła. Drużyna Hasmonei, która dotychczas nie przegrała jeszcze do Warty, po sumiennej zaprawie stanie do zawodów w kompletnym składzie, zdając sobie doskonale sprawę z tego, iż wynik zawodów omal że zadecyduje **o pozostaniu Hasmonei w Lidze,** to też spodziewać się należy, że gospodarze ze zdwojoną ambicją walczyć będą o utrzymanie się w gronie polskiej elity piłkarskiej i dołożą wszelkich starań, by z zawodów tych wyjść zwycięsko. Początek o 4.30 pop. Zawody główne poprzedzi spotkanie towarzyskie między drużyną **Białego Orla,** finalisty o wejście do kl. A. **z rezerwą Hasmonei** o godz. 2.15 popo. Przedsprzedaż biletów po cenach znacznie niższych odbywa się w cukierniach: Iwonka, Sykstuska 3, Venus, Krakowska 5 i u p. Barala, ul. Halicka 16.

Różne.

REKORD BRAMEK STRZELONYCH W ROZGRYWKACH LIGOWYCH.

18 bramek Gintel, 16 br. Łańko, 15 br. Steuerman, 13 br. Przybysz, 12 br. Kozok, 11 br. Kuchar, Cieszyński, 10 br. Geisler, 9 br. Görlitz I., Reyman III., Jung, Bacz, Staliński. Pozatem uzyskali lwowscy gracze Nastula 8, Garbień 7, Chmielowski 5, Günsberg 1, Krumholz 4, Pres, Mahler, Szabakiewicz, Olejniczak 2, Witkowski, Wiernicki, Koch, Redler, Deutschman, Zimmer po jednej.

*

NAJBLIŻSZE ROZGRYWKI LIGOWE.

W najbliższą niedzielę odbędą się następujące mecze o mistrzostwo Ligi piłkarskiej: w Warszawie Turyści-Legja, we Lwowie Warta-Hasmonea, w Krakowie TKS.-Cracovia, w Katowicach Czarni-IFC., a w Królewskiej Hucie Pogoń Śląsk.

Terminy meczów Cracovia-IFC. w Krakowie i **Hasmonea-Warszawianka** we Lwowie wyznaczono definitywnie na 25. listopada.

*

WŁOCHY — AKADEMICKIM MISTRZEM PIŁKARSKIM.

Finał piłkarski o akademickie mistrzostwo świata wygrały w Paryżu Włochy, bijąc Węgry 1:0.

*

Sekcja lekkoatletyczna LKS. „Pogoń" organizuje w dniach 22 i 23 września br. zawody lekkoatletyczne na punkty, w których w ub. roku zwyciężył zespół AZS. Warszawa i w tym samym terminie pięciobój o mistrzostwo Polski, którego organizacja zlecona jej została w bież. roku przez PZLA.

Trzech pływaków Pogoni, a to: Sulik, Weissberg i Bober uzyskało na treningu prowadzonym przez trenera p. Schuberta na 100 mtr. stylem dowolnym czas poniżej 1 min. 20 sek. (1:20"), co kwalifikuje ich do I. klasy pływackiej i daje prawo do specjalnej odznaki P. Z. Pływackiego. W ten sposób Lwów ma obecnie **4 pływaków I. klasy: Kota (AZS.) i wymienionych trzech pływaków Pogoni.**

P. Janina Baternay (Pogoń) zdobyła w turnieju tennisowym w Truskawcu 2 miejsce w grze pojed. pań i 1 miejsce w doublu mieszanym z p. Ciembroniewiczem.

Sekcja tennisowa LKS. „Pogoń" projektuje urządzenie turnieju dla młodzieży szkół średnich w wrześniu br.

Wycieczkę kolarską do Mszany urządza w niedzielę, dnia 26. bm. sekcja kolarska LKS. „Pogoń" o godz. 8 rano z pl. Akademickiego.

Fröss J. i Ignatowicz St. (Pogoń) startują w biegu „Dookoła wojew. krakowskiego" (3 etapy — 620 klm.) w d. 24—26 sierpnia br., którego zwycięzcą w r. 1927 był Fröss J. (Pogoń).

Sekcja kolarska ŻKS. Hasmonea urządza w niedzielę, dnia 26. bm. wycieczkę do Żółkwi. Zbiórka o godz. 8. rano na pl. św. Ducha. Wycieczkę prowadzi p. Kiesel. Goście mile widziani.

Na podstawie dodatkowego wyjaśnienia O. K. S. ukarał W. G. i D. gracza Polonji (Przemyśl) Dudę Jana i gracza AZS. Pola Ludwika dyskwalifikacją z odliczeniem miesięcy zimowych do 13. maja 1929. za wzajemne znieważenie się podczas zawodów w dniu 8. VII. 1928.

Polski Komitet Opieki nad Dzieckiem zwraca się do klubów lwowskich z prośbą, by zechciały przyczynić się do uświetnienia „Tygodnia Dziecka" i powiększenia dochodów z imprezy przez rozegranie kilku meczy w czasie od 16. do 23. września br., z których czysty dochód byłby przeznaczony na korzyść „Tygodnia Dziecka".

Poszczególne kluby zechcą nadesłać swoją deklarację do Biura Komitetu pod wyżej podanym adresem przed 1. września br., by umożliwić Komitetowi umieszczenia awiza o meczach w fiszach „Tygodnia Dziecka", które się okażą w pierwszych dniach września.

PZPN. przypomina wszystkim klubom o obowiązku dostarczania przez kluby na wszystkich zawodach piłki nożnej miejsc siedzących dla sędziów rzeczywistych i tymczasowych, posiadających właściwą legitymację.

Wojewódzki Podokręg Związku Piłki Nożnej w Stanisławowie zawiadamia o zmianie adresu, który obecnie brzmi: Komisarz Wacław Rzelak, Stanisławów, Województwo.

OGŁOSZENIA.

MIESZKANIA, SKLEPY.
10 groszy za wyraz.

PRZYJMĘ dwóch zamożniejszych studentów na mieszkanie z utrzymaniem. Opieka zapewniona. Zgłoszenia Bobrek, Szumlańskich 6. 6847-2

MIESZKANIE 3 pokojowe z komfortem do wynajęcia ul. Tkacka l. 39. 6857-3

GARAŻ murowany do wynajęcia. Wiadomość Listopada 33. 6830-2

2 POKOJE urządzone, komfort, przedpokój, I piętro zaraz do wynajęcia z używaniem gazu. Mieszkanie róg Kopernika, pl. Marjacki. Pod „Wyjazd". 6789-3

PRZYJMĘ na mieszkanie z wykwintnem utrzymaniem zamożnych studentów. — Lwów, Batorego l. 34 III. p. drzwi XVI. 6791-2

SZUKAM od porządku września pokoju ładnego z dobrym, zdrowym wiktem, dla jednego lub dwu synów. Bliskość Techniki konieczna. Łaskawe zgłoszenia: Alice Peczyna, Stanisławów, Matejki 24. 6866-2

POSZUKUJĘ natychmiast pokoju umeblowanego z pełnym komfortem, oddzielnego, ładnego, blisko śródmieścia dla dwóch osób. Löwner, Potockiego 15/II. 6863

POSZUKUJĘ mieszkania w willi, złożonego z 5—6 pokoi i kuchni. Komfort wymagany. Okolica ulicy Listopada. Zgłoszenia pod „M. B." przyjmuje Biuro dzienników Scherera, Pasaż Hausmana. 6800-3

1500—2000 złotych da Polak, dentysta za mieszkanie nadające się na ordynację. Potrzebne 1, 2, 3 pokoje, okolica śródmieścia, zaraz ewentualnie później. Listy pod „Spokojny lokator" do Administracji. 6859-2

POWAŻNA FIRMA angielska **poszukuje lokalu w centrum miasta Lwowa. Zgłoszenia u firmy „Sair" Lwów, 3-go Maja 15.** 6857

KOMPLETNE wyprawki dla noworodków „Sport", plac Halicki 3. 6729-4

ŻARÓWKI — LEŚNIAKOWSKI Chorążczyzny 10. Telef. 21—80. 6783-20

Droga do wielkiego majątku?

Wielkie wydawnictwo polskie

sfinansuje wynalazek

natury bardzo prostej z **dziedziny maszyn drukarskich.**

Panów inżynierów budowy maszyn, konstruktorów i mechaników precyzyjnych uprasza się o zwracanie się **po informacje do redakcji „Gazety Porannej," między godz. 1-2.**

OGŁOSZENIE.

Do P. T. Mierniczych przysięgłych

Okręgowy Urząd Ziemski we Lwowie ogłasza konkurs na wykonanie prac triangulacyjnych z nawiązaniem do sieci trygonometrycznej III-go rzędu, w gminie kat. Besko, powiat Sanok, na obszarze około 2300 ha.

Oferty z podaniem wysokości żądanego wynagrodzenia wraz ze świadectwami oraz terminem całkowitego ukończenia, należy nadsyłać do Okręgowego Urzędu Ziemskiego we Lwowie, ul. Karmelicka l. 2 w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie triangulacji" w terminie do 10-go września br.

Zabezpieczenie materjalne na dotrzymanie warunków umowy jest wymagane.

O wyniku rozpatrzenia ofert, Okręgowy Urząd Ziemski powiadomi tych oferentów, których oferta zostanie przyjęta.

Prezes: **Inżynier G. Chmielewski mp.**

KUPNO I SPRZEDAŻ.
12 groszy za wyraz.

KŁĄCZE IRYSÓW sztuka 20 gr., 100 sztuk 15 zł.; sadzonki bzu po 35—50 gr., 100 sztuk 30—40 zł.. do nabycia w godzinach rannych, ul. Piaskowa 11 a.

SPRZEDAM fortepian koncertowy z mechaniką angielską firmy Seidler, czarny, krótki, luksusowy, prawie nieużywany za 6.000 złotych. Wiadomość Administracja „Dziennika Lwowskiego". 6845

PARCELA do sprzedania przy ulicy Sobińskiego dawniej Królewska 170 sążn. Wiadomość Karczewski, Torosiewicza 22. 6851-3

SAMOCHÓD osobowy, otwarty, w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Zgłoszenia: telef. 446 między 8—10 i 12—15. 6871-3

OKAZJA. Salonik, umywalnie marmurowe, trymudkę, instrument uniwersalny, busolowy niwelacyjny sprzedam. Zimorowicza 6, piętro lewo. 6867

FORTEPIAN, pianino krzyżowe, zagraniczne okazyjnie sprzeda Sklenarski, Kopernika 26. 6854-4

KILKA KONI sprzeda firma J. A. Baczewski, Zniesienie koo Lwowa. Zgłoszenia tylko przedpołudniem. 6856-2

MATRYMONIALNE.
12 groszy za wyraz.

CHĘTNIE poznam starszego Pana inteligentnego, miłego i dobrze sytuowanego w celu matrymonjalnym. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Gaz. Por. pod „Lela". 6846

„DOBRA żona, mężowi korona". Dla dobrego, starszego (do lat 60) wdowca — któremu źle na świecie samemu. „Wdowa" Adm. „Porannej". 6862-2

Inserujcie w Gazecie Porannej

Artystyczny Zakład Malarstwa Szyldów i Lakiernictwa

FELIKS GALICIŃSKI

Biuro zamówień: Lwów, ul. Boimów 4. Pracownia: Kentaga 15.

Wykonuje roboty: szyldowe na szkle, blasze, drzewie i płótnie. Poleca tablice lane, g dla Pańs wowe Odnawia okale, wystawy i t. p. **Przyjmuje rabomy na murach i parkanach.** Osobny dział lakierniczy. Jedyny we Lwowie piec gazowy dla robót wypalanych na gorąco na sposób zagranicy a to: tablic emaljowanych, nac yń, kas, kasetek, łożek i wszelkich urządzeń dla PP lekarzy.

Roboty wykonują się solidnie i po umiarkowanej cenie.

Wzory i kosztorysy bezpłatnie.

Zamówienia przyjmuje również Biuro ogłoszeń „Nowa Reklama" Lwów, Batorego 26. Telefon 9-24.

Targi Lipskie

Targ jesienny 1928 roku od 26 sierpnia do 1 września.

Targ techniczno budowlany od 26 sierpnia do 1 września.

Targ włókienniczy etc. i Targ na obuwie i skóry od 26 do 30 sierpnia.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Urząd Targowy w Lipsku oraz Bezinteresowne Przedstawicielstwo na Małop. Wschodnią

BRACIA MUND

Lwów, Sykstuska 23. telef. 5-78.

33 proc. ulgi na kolejach polskich i niemieckich.

NAUKA I WYCHOWANIE.
10 groszy za wyraz.

KONCES. KURSY Naukowe „Oświata" przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1928/9 na kursy: maturyczne gimnazjalne (dwuletnie, jednoroczne, półroczne) kursy seminarjalne, kursy z zakresu 6 i 4 klas gimnazjalnych. Nauka prowadzona przez najwybitniejszych profesorów gimnazjalnych przez 5—6 godzin dziennie. Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat „Oświaty" Lwów, Milkowskiego 11, od 12—1 i od 5—6. Telefon 50—01. Żądać bezpłatnych prospektów. Na odpowiedź znaczek. 6693-5

NAUCZYCIELKA zdolna wychowawczyni z maturą seminarjalną poszukuje posady. Poranna „Elwira". 6780-3

WOLNE POSADY.
10 groszy za wyraz.

SPAWACZY 2-ch zdolnych na stałe za dobrem wynagrodzeniem poszukuje: Spawalnia Lwów, Rycerska 11. 6804-6

POSZUKUJĘ czeladnika kowalskiego do robót powozowych i kucia koni. Zgłoszenia Dąbczewski Borysław. 6786-3

POSADY POSZUKIWANE.
3 grosze za wyraz.

SZOFER z egzaminem rządowym poszukuje posady. Najchętniej na obszary dworskie. Zgłoszenia do Administracji pod „2940". 6842-2

URZĘDNIK prywatny, dobry kupiec, długoletni kierownik biur przemysłowo-handlowych, rzeczowy korespondent polsko-niemiecki, fachowy buchalter, dobry organizator, żyd w sile wieku, poszukuje zmiany od października. Łaskawe uwzględnienia pod „Zaufanie" do Administracji. 6825-3

SAMODZIELNY buchalter-bilansista, korespondent polsko-niemiecki, pierwszorzędna siła z kilkunastoletnią praktyką, Polak — przyjmie posadę od 1. października. Może złożyć wymaganą kaucję. — Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Franciszek Mangold, Drohobycz. 6823-3



LOKOMOBIL

dostarczyła dotychczas do wszystkich części świata.

Buckauer Maschinenfabrik

R. WOLF A. G. Magdeburg

z tego około 4000 do Polski.

Najtańsza siła napędowa!

Ogrzewanie parą wylotową bez zwiększenia zużycia opału.

Prosimy zwiedzić nasze stoisko

na Targach Wschodnich

obok Pawilonu Centralnego.

Przez cały czas Targów obecny będzie

dyrektor firmy Wolf

z Magdeburga, nadarza się więc

doskonała sposobność zamówienia lokomobili.

Generalne przedstawicielstwo

„ROLINDUSTRIA" S.A.

Lwów, Fredry 9.

RÓŻNE DONIESIENIA.
10 groszy za wyraz.

Tatarów nad Prutem. Pierwszorzędny pensjonat **„Zofjówka"**. Pokoje słoneczne od 20. sierpnia, ceny zniżone, tenis, fortepian. 6773-10

NA RATY ŁÓŻKO mosiężne z drucianym materacem 200 zł. fabryka **ZAKS** Łyczakowska 132. 6352-7

MAJER SCHNEEWEISS, urodzony 1898, unieważnia książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Rzeszów. 6861

RENGLOTY 14 zł., Dereń do smażenia i na nalewki, pomidory, jabłka, gruszki 12 zł. miód pszczelny prawdziwy 19 zł., w pięciokiłowem opakowaniu wysyła owocarnia Sal. Selzer, Zaleszczyki. 6778-4

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Przemyśl na nazwisko Sienicki Wasyl. 6841-3

STANISŁAW GÓRECKI rocznik 1895 unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Brzeżany. 6849-3

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Brzeżany na nazwisko Paweł Pajda z Szybolina, rocznik 1896. 6789-3

LECZENIE kosmetyczne wszelkich wad urody specjalnemi, w Polsce nieznanemi metodami (głębokiem oczyszczaniem tkanek skóry, chirurgją plastyczną, przemianą materji itd.) urządza w sezonie wakacyjnym Zakład kosmetyczny „Eureka", Lwów, Boulevarda 4. Przyjezdnym zapewnione mieszkanie, całodzienne utrzymanie z zabiegami, opieką lekarską 35 zł. dziennie. 6624-3

MIÓD pszczelny, wysoko górski, deserowy i kuracyjny wysyła franko za zaliczką pocztową, cena zł. 27.70 w puszkach 4.80 kg. brutto, Mieczysław Wowkonowicz, Ilemnia o. p. Weldzirz woj. Stanisławowskie. 6834-2

GUSTAW LUFT
SPEDYTOR

Lwów, Zygmuntowska 11, telef. 54—47
zawiadamia Szan. Publiczność o ponownem zorganizowaniu biura spedycyjnego i uprasza o łaskawe zlecenia.
Zakres działania: **Przeprowadzki miejscowe, transporty meblowe,** wszelkiego rodzaju dowozy, **clenie, magazynowanie, transport i przewóz maszyn, kas** i t. p.
Reklamacje kolejowe i celne. 6869

Humor.



SZCZĘŚLIWY ZNALAZCA.
Malarka: Ach, dziękuję panu, tyle czasy szukałam tej pluskiewki i to pan ją znalazł!

SUNLAJT
MYDŁO

WYPROBÓJCIE natychmiast mydło Sunlajt! Różni się ono zasadniczo od wszelkich innych gatunków mydeł. Zwalcza skutecznie a zarazem niebywale łagodnie, najbardziej oporny brud. Wypłaca się 20,000 zł. każdemu ktokolwiek udowodni nieczystość mydła Sunlajt. Mydło Sunlajt używane jest nietylko do prania, ale i do porządków domowych.



Najlepsze świadectwo.
Mydło Sunlajt jest mydłem najbardziej rozpowszechnionem na kuli ziemskiej—co jest najlepszym dowodem jakie zadowolenie ono daje.

Lever Brothers Limited Anglja

P.SL.4—37

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wystawioną przez PKU. Łańcut urodz. w r. 1899 nazwiskiem Baltazar Flis, Wola Zarczycka. 6816-3

FUTRA wszelkie wykonuje starannie, gustownie, sumiennie, dogodne spłaty Pracownia Futer Karola Schürera, Senatorska 10. 6572-10

Lodownie
F. Rentscher
Legjonów 37.

RESTAURACJA W Hotelu w mieście wojewódzkiem do wydzierżawienia. Informacje: Biuro dzienników i ogłoszeń Szymona Amarenta w Tarnopolu. 6814-2



Przepisowe kubły na śmiecie
z grubej blachy, na gorąco pocynkowane, sprzedaje po zniżonych cenach
„WULKAN" Lwów, Pasaż Mikolascha
tel 115



„O L L A" jedyne istniejące w sprzedaży gumowa marka światowa, udowodniona zupełna gwarancja za każdą sztukę. Ceny sprzedaży detalicznej za tuz. o Nr. 1303 — [illegible]

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 12 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 66 mm.) nadesłane 35 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar, dział ekonomiczny itd.) 50 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w artykułach 100 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) na pierwszej stronie 60 gr. drobne ogłoszenia za słowo 10 gr., drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 12 gr., drobne ogłoszenia matrymonialne, korespondencje 12 gr., prywatne za słowo 12 gr., dla potrzebujących pracy lub posady 3 gr., cała strona ogłoszeniowa 285 zł., pół strony ogłoszeniowej 150 zł., cała strona tekstowa 483 zł., cała strona pod nagłówkiem (1-sza) 570 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 30 proc. droższe. — Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru doliczamy 25 proc. Odpowiedzialności za terminowy druk nie przyjmujemy. Porto przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga: Kolumny ogłoszeniowe są podzielone na 8 łamów (szpalt), tekstowe na 4 łamy (szpalty).

PRENUMERATA miesięczna:
Z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową . . . . zł. 5.30
Bez dostawy . . . . zł. 4.80
Za granicą . . . . zł. 7.00

Z drukarni Spółki wydawniczej: GRODKI I SPÓŁKA, pod zarz. J. PŁOCKIEGO we Lwowie.
Odp. red. STEFAN KRZYŻANOWSKI.